PZPN myśli o sezonie

Piękno Ziemi Kłodzkiej
str. 6

SPORT i WCZASY
TYGODNIK
ROK IV NR 8 (245) CZWARTEK 26 STYCZNIA 1950 CENA 15 ZŁ

Na mistrzostwach Polski w Zakopanem

Piątek – bieg zjazdowy
Sobota – slalom
Niedziela – konkurs skoków
Poniedziałek – 30 km i 4 x 10 km

Sukcesy zawodników Gwardii w Tatrzańskiej Łomnicy

Daniel Krzeptowski wygrywa bieg 18 km

na narciarskich mistrzostwach Polski

Członkowie Rządu RP obserwują skoki

Na niedzielnym konkursie skoków w Zakopanem z wielkim zainteresowaniem przyglądali się przebiegowi konkurencji przedstawiciele zagraniczni, którzy dnia poprzedniego obecni byli na otwarciu Muzeum W. I. Lenina w Poroninie i przedstawiciele Rządu z premierem J. Cyrankiewiczem na czele (X).

Ślązak Dąbrowski wicemistrzem

Stepkówna pierwsza wśród pań

ZAKOPANE (tel.) Mroźna i słoneczna pogoda, temperatura w granicach —10 C., obfity i bardzo nośny śnieg, stworzyły nad wyraz sprzyjające warunki dla XXV Mistrzostw Narciarskich Polski, których otwarcie nastąpiło we wtorek.

Zakopane przygotowało się bardzo starannie do tych ważnych zawodów. Na czele komitetu organizacyjnego stanął burmistrz m. Zakopane mgr. Ustupski. Zainteresowanie mistrzostwami jest bardzo duże, tak u miejscowych oby-

CIĄG DALSZY NA STR. 2

Skoczkowie SNPTT

Członkowie SN PTT w Zakopanem, wybitni narciarze polscy, którzy wygrali niedzielny drużynowy konkurs skoków na Krokwi. O lewej — J. Ciaptak, J. Kula, Daniel Krzeptowski i St. Wawrytko.
Foto Serafin

W drewniakach na zawody

Najbardziej ciekawym obiektem dla fotoreportera na zawodach propagandowych w Witowie były „buty narciarskie" — drewniaki — Jędrka Blaszka. O zawodach tych piszemy na stronie 3. Poniżej grupa górali w oczekiwaniu na start. Zawody zorganizowała SN PTT z Zakopanego.
Fot. [illegible]ów

Gwardziści w Tatrzańskiej Łomnicy

[illegible] Łomnica 19 I. 50 r.
Serdeczne pozdrowienia [illegible]
Do Redakcji - Czasopism „Sport i Wczasy"
Katowice
Polska

Narciarze Gwardii przebywają w tej chwili w Tatrzańskiej Łomnicy gdzie na międzynarodowych zawodach odnieśli już pierwsze sukcesy. Powyżej widzimy reprodukcję ich pozdrowienia i autografów na pocztówce nadesłanej do naszej Redakcji z CSR.

Występy „VŻ" na Torkacie

Drużyna hokejowa Vitkovickie Zelezarny, która pretenduje do tytułu mistrza Czechosłowacji, odniosła na torze katowickim dwa zwycięstwa. Stoją od lewej Stanek, Bubnik, Sober, Bouzek, Osmara. Drugi od prawej Blazek i Otte. Są to najlepsi zawodnicy Witkowic. Fot. W. Dziurzycki

Z lewej atak Katowic Palus—Zieja—Burda był najlepszą formacją na meczu z Witkowicami. Na zdjęciu widzimy tych graczy na chwilę przed wyjściem na taflę. Z prawej drużyna Katowic, która zaprezentowała się z jak najlepszej strony na meczu z VŻ i przegrała 4:11. Stoją od lewej Maciejko, Więcek, Wołkowski, Jasiński, Peter, Burda, Skarżyński II, Palus i Imiołczyk. Fot. Dziurzycki

Najlepsi łyżwiarze Polski

Na ostatnich mistrzostwach Polski w jeździe szybkiej na łyżwach tytuł mistrzyni Polski w klasyfikacji ogólnej zdobyła Glażewska z Łodzi. Znana ona jest nie tylko jako łyżwiarka, ale również jako lekkoatletka i koszykarka.
Fot. Cz. Datka

Po raz 21 tytuł mistrza Polski w jeździe szybkiej na łyżwach zdobył inż. Kalbarczyk Janusz. Na zdjęciu widzimy go podczas mistrzostw juniorów w chwili zgarniania z lodu śniegu, by zawody mogły się odbywać normalnie.
Fot. R. Serafin

Komunikat śniegowy

W ostatnich dniach na terenie całego kraju nastąpiło znaczne obniżenie temperatury i rozpogodzenie. W górach panuje pogoda słoneczna, która utrzyma się przez kilka najbliższych dni. Temperatura na dolinach w ciągu dnia utrzymywać się będzie w granicach —10 stopni, w nocy około —18 stopni. Pod koniec tygodnia spodziewać [illegible] nieznaczne ocieplenie. Pokrywa śnieżna w górach dochodzi do metra. Przeważnie gips, lub puch silnie zsiadły. Warunki do jazdy na nartach doskonałe wymagające jednak od narciarza ostrożnej jazdy.

Grubość pokrywy śnieżnej:

TATRY I PODHALE: Kasprowy Wierch — 115, Hala Gąsienicowa — 72, Morskie Oko — 195, Kuźnice — 53, Zakopane — 40, Bukowina Tatrzańska 50, Nowy Targ — 34, Rabka — 32, Krynica — 50, Szczawnica — 30, Maków Podhalański — 10, Obidowa — 60.

BESKIDY: Skrzyczne — 150, Klimczok — 110, Barania — 150, Zwardoń 85, Lipowska — 80, Mała [illegible] 28, Cieszyn — 13.

KARKONOSZE: Szklarska Poręba — 34, Karpacz — 42, Śnieżka — 165, Śnieżne Jamy — 85.

XXV MISTRZOSTWA NARCIARSKIE POLSKI

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wateli, jak i licznych gości, wśród których przeważają wczasowicze.

We wtorek po południu zamknięto listę zgłoszeń. Zawiera ona nazwiska 207 zawodników i zawodniczek, reprezentujących we wszystkich konkurencjach 34 kluby narciarskie. Największą liczbę zawodników — 37 zgłosiła SN PTT Zakopane, następnie AZS Kraków 32 zawodników. Gwardia zakopiańska zgłosiła 18 zawodników, a to ze względu na to, iż najwybitniejsi jej członkowie znajdują się obecnie na zawodach w Czechosłowacji. LZS Barania Wisła i Kolejarz Zakopane zgłosiły po 15 zawodników, a Budowlani z Goleszowa 11.

Przykrym objawem jest nikły stosunkowo udział pań. Tylko 24 zawodniczki to naprawdę niewiele.

Najlepiej obsadzaną konkurencją jest kombinacja alpejska panów, do której zgłoszono 110 zawodników. Do biegu płaskiego na 18 km zgłoszono 88, do slalomu otwartego 84, do otwartego konkursu skoków 56 zawodników, wśród nich Stanisław Marusarz, Jan Kula i Daniel Krzeptowski.

Stanisław Marusarz wbrew lansowanym wiadomościom nie będzie uczestniczył w kombinacji norweskiej, do której zgłosiło się zaledwie 36 zawodników.

Do kombinacji alpejskiej pań zgłoszono 19, do slalomu otwartego 17 zawodniczek.

Podkreślić należy z uznaniem, że Fundusz Wczasów Pracowniczych okazał wielkie zrozumienie dla spraw sportów zimowych. Większość przybyłych zawodników ulokowana została w domach wypoczynkowych FWP, a członkowie kadry reprezentacyjnej w Głównym Ośrodku Sportowym GUKF „Imperial".

Losowanie numerów startowych do poszczególnych konkurencji odbyło się we wtorek wieczorem.

„Osiemnastka"

Daniel-Krzeptowski przed Dąbrowskim

DOTYCHCZASOWI MISTRZOWIE: 1920 — Bujak Franciszek SNPTT Zakopane, 1921 — Zubek Stanisław SNPTT Zakopane, 1922 — Krzeptowski Andrzej SNPTT Zakopane, 1923 — Mückenbrun SNPTT Zakopane, 1924 — Krzeptowski Andrzej SNPTT Zakopane, 1925 — Gąsienica Władysław SN PTT Zakopane, 1926 — Nemecky — Czechosłowacja, 1927 — Novak — Czechosłowacja, 1928 — Nemecky — Czechosłowacja, 1929 — Saarinen Veijo — Finlandia, 1930 — Motyka Zdzisław SN Wisła Zakopane, 1931 — — Barton Antoni — Czechosłowacja, 1932 — Berych Władysław SNPTT Zakopane, 1933 — Musil Cyryl — Czechosłowacja, 1934 — Musil Cyryl — Czechosłowacja, 1935 — Matsbo Martin — Szwecja, 1936 — Karpiel Stanisław — SN Strzelec Zakopane, 1937 — Nowacki Edward SN Strzelec Zakopane, 1938 — Karpiel Stanisław SN Strzelec Zakopane, 1946 — Cardal Jarosław — Czechosłowacja, 1947 — Dziedzic Stefan — HKN Zakopane, 1948 — Dziedzic Stefan — HKN Zakopane, 1949 — Daniel Krzeptowski Józef SNPTT Zakopane.

ZAKOPANE (tel.). W środę punktualnie o godz. 10 rozpoczęła się pierwsza konkurencja Narciarskich Mistrzostw Polski — bieg na 18 km. Na starcie stanęło 64 zawodników. Wobec braku czołowych biegaczy Gwardii zakopiańskiej jasnym było, iż bieg wygra lekko Daniel Krzeptowski. Dyskusje wzbudzało jedynie pytanie, jak ukształtuje się stawka pozostałych zawodników. Bardzo dobrze przy tym wypadli biegacze śląscy, z których Dąbrowski zajął drugie miejsce, Tajner 5, stary Jurzak 6, Raszka niespodziewanie ósme. Zatem 4 zawodników śląskich znalazło się w pierwszej dziesiątce. Bardzo dobrze wypadł znany skoczek Jan Kula, który zajął 11 miejsce. Ogólnie typowano na wicemistrza Kaczmarka, uplasował się on jednak na 4 miejscu. Jest to jednak usprawiedliwione tym, że na trasie miał wypadek, który pociągnął za sobą utratę dwóch cennych minut.

Warunki do biegu były bardzo dobre. Śnieg przy kilkustopniowym mrozie mocny, ale trasa bardzo trudna.

Skupień Tadeusz miał na starcie nr 1, Kaczmarczyk — 5, Dąbrowski — 16, Daniel Krzeptowski — 34, Tajner — 65.

Pierwszy na metę wpadł jak się spodziewano Skupień Tadeusz, tuż za nim Kaczmarczyk, mając jednak gorszy czas. Jako trzeci przybył Dąbrowski, dystansując obu poprzedników o dwie minuty. Za kilka chwil nadszedł Krzeptowski, którego czas był o 4 minuty lepszy od czasu Dąbrowskiego i w ogóle najlepszym w kombinacji. Kto będzie drugi? Gdy nadchodzili pozostali zawodnicy i rzadko, który zbliżał się czasem do poprzedników, pewnym było, że czołówka zwycięzców znajdowała się już na mecie.

Leon Kaźmierczak

Szczegółowe wyniki środowego o mistrzostwo Polski indywidualnego i do kombinacji:

1) Daniel Krzeptowski Józef — SNPTT Zakopane — 1.16.59 godz.

2) Stanisław Dąbrowski — LZS Barania Wisła — 1.20.43.5 godz.

3) Skupień Tadeusz — SNPTT Zakopane 1.22.03 godz.

4) Kaczmarczyk Tadeusz — AZS Kraków — 1.22.23 godz.

5) Leopold Tajner — Budowlani Goleszów 1.23.22.5 godz.; 6) J. Jurzak — SNPTT Bielsko 1.24.21; 7) Berych — SNPTT Zakopane 1.25.32; 8) Raszka — LZS Barania Wisła 1.26.18; 9) Bronisław Daniel Krzeptowski — SNPTT Zakopane 1.27.33;

10) J. Zubek — SNPTT 1.26.43.5; 11) Jan Kula — SNPTT 1.27.43; 12) Stupka — AZS Kraków 1.27.48.8; 13) Juroszek — LZS Barania 1.27.48; 14) Wieczorek — Szczyrk 1.28.50;

15) Kubin — AZS Kraków 1.29.43.5; 16) Fross — LZS Barania 1.30.02; 17) Szeliga — AZS Kraków 1.30.27; 18) Grandys—AZS 1.30.33.0; 19) Nogowczyk — LZS Barania 1.30.38;

20) Byrski — Ogn. Bielsko 1.30.41.5; 21) Świerk — Unia Szklarska Poręba 1.31.06.5 22) Stramka — SNPTT Zakopane 1.31.34.3; 23) Haratyk — LZS Barania 1.31.47; 24) Skupień Stanisław — SNPTT Zakopane 1.33.30;

25) Mitręga — Stal Ustroń 1.33.54; 26) Węgrzynkiewicz — Ogniwo Bielsko 1.34.12; 27) Martuła Franciszek — AZS 1.35.07; 28) Zwijacz — Kolejki Linowe Zakopane 1.35.12; 29) Lechowicz — Unia Szklarska Poręba 1.36.38;

30) Mieszczak — SNPTT 1.36.38; 31) Marmol — AZS 1.38.12; 32) Podżorski — Stal Ustroń 1.38.15; 33) [illegible] — AZS 1.38.32; 34) Bednorz Gąsienica — AZS Kraków 1.30.32;

35) Różniak — Kolejarz Zakopane 1.39.45.5; 36) Durnak — Budowlani Goleszów 1.39.59; 37) Watychowicz — Spójnia Nowy Targ 1.41.14.5; 38) Chłopek — SNPTT 1.41.45.5; 39) Sisinka — Gwardia Zakopane 1.42.08.5;

40) Dawidek Tadeusz—SNPTT 1.42.15, 41) Szumański — Związkowiec Karpacz 1.43.04; 42) Dawidek II — SNPTT 1.45.01.5; 43) Klamerus — Gwardia 1.46.04; 43) Such I — Związkowiec Iwonicz 1.46.05; 44) Such II — Iwonicz 1.46.39;

45) Cieślar — Stal Ustroń 1.47.29; 46) Kortecki — AZS Szczecin 1.49.14.2; 47) Kodryna — AZS Kraków 1.49.42; 48) Zubek Wł. — SNPTT 1.50.57; 49) Bujok — Stal Ustroń 1.51.43; 50) Szol — Unia Szklarska Poręba 1.52.05;

51) Hordyński — SNPTT 1.52.21; 52) Gulbinowicz — AZS Wrocław 1.53.25; 53) Michalek — Budowlani Goleszów 1.53.43.5; 54) Such III — Związkowiec Iwonicz 1.59.31; 55) Gardecki — AZS Kraków 2.00.01; 56) Truchanowicz — Związkowiec Wrocław 2.01.11.

Kolejność miejsc do biegu złożonego (kombinacja norweska):

1) Daniel Krzeptowski — SNPTT Zakopane, 2) Kaczmarczyk — AZS Kraków, 3) Tajner — Bud. Goleszów, 4) Raszka — LZS Barania, 5) Kula — SNPTT Zakopane, 6) Daniel Krzeptowski Bron. — SNPTT Zakopane. 7) Wieczorek — LZS Szczyrk; 8) Fross — LZS Barania, 9) Szeliga — AZS Kraków, 10) Grandys — AZS Kraków, 11) Nogowczyk—LZS Barania; 12) Świerk — Unia Szklarska Poręba, 13) Mitręga — Stal Ustroń, 14) Węgrzynkiewicz — Ogn. Bielsko, 15) Zwijacz — Kolejarz Zakopane, 16) Lechowicz—Unia Szklarska Poręba.

Stepkówna wygrała bieg pań

Zakopane (tel). Jeszcze nie zakończono startu do biegu na 18 km panów, gdy Zdzisław Motyka rozpoczął podawać przez tubę orientacyjne dane biegu pań na 10 km., którego start odbył się na Kalatówkach.

Trasa biegu nie była trudna. Startowało 10 zawodniczek. Przed Stepkówną na metę przybyła tylko jedna zawodniczka Szutówna Czesława z Ogniwa Bielsko, natomiast dalsze 8 zawodniczek Stepkówna minęła już po drugim kilometrze. Na metę przybyły 4 zawodniczki, reszta pobłądziła, w tym znana lekkoatletka krakowskiego Kolejarza Bulżanka, która mimo, że startuje od paru zaledwie miesięcy, na półmetku, znalazła się na czwartym miejscu i na skutek zmylenia trasy zrezygnowała z biegu.

Bardzo dobrze biegła również druga reprezentantka krakowskiego Kolejarza Holewska.

A. Targosz

Szczegółowe wyniki biegu pań:

1) Stepek Halina — AZS Kraków 46.53.5; 2) Szutówna — Ogniwo Bielsko 48.09; 3) Holewska — Kolejarz Kraków 50.32.5; 4) Rajchel — Iwonicz 61.37; 5). Hartwich — Ogniwo Kraków 64.02.5; 6) Raszkówna — LZS Barania 65.12.5;

Rozmowy po biegu:

JÓZEF DANIEL KRZEPTOWSKI: „Mimo braku Kwapienia, którego uważam za najgroźniejszego konkurenta, nie byłem pewny zwycięstwa, ale przecież i taki mistrz jak Zatopek zawsze drży, czy się nie natknie niespodziewanie na lepszego. Poszedłem na całego. Jechało mi się znakomicie, po prostu niosło mnie. Trasa była technicznie trudna, zjazdy niebezpieczne. Po krzakach jechałem z rękoma podniesionymi do góry, by nie zaczepić o gałęzie drzew. Bałem się upadku, gdyż to mogło mi odebrać zwycięstwo. Najtrudniejszy odcinek trasy to zjazd z Toporowych Stawów i Kopieńca. Mistrzem na 18 km jestem po raz drugi. Pierwszy raz zdobyłem mistrzostwo w Szczyrku, gdy przybyłem o 2 minuty przed Kwapieniem. W czwartek w skokach chyba nie pozwolę się wyprzedzić nikomu, by zdobyć mistrzostwo i w kombinacji klasycznej".

HALINA STEPEK: „Jeżdżę na nartach od czterech lat. Cieszę się, że zdobyłam po raz pierwszy tytuł mistrzyni Polski. Dotychczas biegałam krótsze dystanse. Na 10 km na zawodach biegałam po raz pierwszy. Po ukończeniu biegu nie odczuwałam specjalnego zmęczenia. Kondycyjnie czuję się bardzo dobrze. Jest to rezultat pracy „Wujka" Orlewicza, naszego trenera. Chciałabym startować w zjeździe ale nie wiem, czy „Wujek" się zgodzi. Muszę podkreślić, że moja sekcja AZS bardzo się o mnie troszczy. Otrzymałam bardzo dobry sprzęt narciarski. Już po drugim kilometrze wiedziałam, że gdy nie będę miała jakiegoś wypadku, muszę wygrać, gdyż poza Szutówną, która miała numer 3, minęłam na tym kilometrze wszystkie konkurentki.

Oprócz narciarstwa uprawiam gimnastykę przyrządową w Cracovii. Wprawdzie ostatnio startowałam dwa lata temu, ale ćwiczę stale.

— Mój zawód? Ukończyłam Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych, obecnie pracuję jako projektodawca w architekturze wnętrz".

ORLEWICZ: „Jeśli chodzi o 18 km. to wyniki na ogół są zgodne z wartością poszczególnych biegaczy. Krzeptowski przy braku Kwapienia jest dla naszych pozostałych biegaczy nie do pobicia. Z młodszych zawiódł mnie Grendys. Wśród kobiet tylko Stepkówna reprezentuje pewną klasę. Wynik jej jest zasługą sumiennej pracy. Młoda Szutówna zapowiada się dobrze".

A. Targosz

Ciaptak złamał nogę

ZAKOPANE. (tel.). **Czołowy zjazdowiec Polski Jan Gąsienica-Ciaptak w czasie treningu w środę przed południem doznał złamania nogi.**

Ciaptak jechał na pełnym gazie z Kasprowego Wierchu i przy minięciu Kotła wpadł na wystające kamienie. Po przeskoczeniu jednego z nich, wpadł na drugi, zrobił skok na ok. 15 m, ale upadł. Rezultatem skoku były połamane narty oraz złamanie kostki wewnętrznej w prawej nodze. Wobec silnej opuchlizny gips zostanie założony później. Ciaptak nie będzie mógł startować przez przynajmniej 6 tygodni, co bardzo osłabi naszą ekipę zjazdową na Puchar Tatr.

Dnia poprzedniego, we wtorek, doznał lekkiego pęknięcia kostki zjazdowiec Wawrytko Stanisław. Po zablokowaniu nogi, będzie on mógł po kilku dniach jeździć nadal.

Narciarze zza Olzy wygrywają

PUSTEWNE. W niedzielę odbyły się w Pustewnach narciarskie mistrzostwa kraju ostrawskiego przy udziale 120 zawodników. Konkurencje obejmowały: biegi na 6 i 12 km, bieg złożony i skok prosty. Z polskich oddziałów Sokoła reprezentowane były: „Groń" Bystrzyca, „Beskid Śląski" Leszna Dolna i „Pogoń" Piosek. Tytuły mistrzowskie zdobyli: w biegach — zawodnicy „Gronia" Bocek i Filipek, w biegach złożonych — Łamacz i Filipek (również „Groń"), zaś tytuł najlepszej drużyny kraju ostrawskiego zdobyli zawodnicy „Gronia" Bystrzyca. Biegi odbyły się przed południem, skoki po południu. W skokach I miejsce w II klasie zdobył **Mrózek J.** z „Beskidu Śląskiego", Leszna Dolna.

Techniczne wyniki: Bieg na 12 km: I klasa: 1) Szrubarz — MEZ Frensztat — 1,00,32 godz. II klasa: 1) Bocek — „Groń" Bystrzyca — 1,01,43 godz., 2) Stebel — „Beskid Śląski" Leszna — 1,02,12 godz.; 3) Śliż — „Groń" Bystrzyca — 1,02,52 godz.

Bieg na 6 km: juniorzy: 1) Filipek „Groń" Bystrzyca — 32,24 min.; 4) Kluz — „Pogoń" Piosek — 33,29 min.; 5) Kluz Jan — „Groń" Bystrzyca — 34,17 min.; **młodzież:** 1) Myrdacz — Żel. Trzyniec — 30,34 min.; 4) Cieślar — „Groń" Bystrzyca — 34,28 min.; 6) Lipus — „Groń" Bystrzyca — 35,34 min.

Skoki: I klasa: 1) Skrbek — Vitkowice — 38,5 m i 43,5 m, 216,5 pkt.; 2) Szrubarz — Frensztat — 32 m i 34 m, 177,3 pkt. II klasa: 1) Mrózek J. — „Beskid" Leszna 37 m i 41 m, 186,5 pkt.; 3) Mrózek T. — „Beskid" Leszna — 37 m i 40 m, 189.2 pkt. **Juniorzy:** 1) Bartosz — Witkowice — 45 m i 46 m, 228 pkt. — (Najdłuższe skoki dnia).

Bieg złożony — I klasa: 1) Skrbek — Witkowice — 442,2 pkt.. II klasa: 1) Łamacz — „Groń" Bystrzyca — 400,8 pkt.; 2) Mrózek — „Beskid" — Leszna — 398,7 pkt. — **Juniorzy:** 1) Filipek — „Groń" Bystrzyca — 414,4 pkt., obronił zeszłoroczny tytuł.; 2) Milerski — „Beskid" Leszna — 371,8 pkt. **Młodzież:** 1) Janak — Trojanowice — 374,3 pkt.

Klasyfikacja drużynowa: 1) „Groń" Bystrzyca — 1,441,3 pkt., 2) MEZ Frensztat — 1.440,3 pkt.; 3) „Beskid" Śląski" — Leszna Dolna — 1 123,8 pkt.

Mistrzostwa juniorów

WISŁA-GŁĘBCE. Celem umożliwienia przyjazdu młodzieży na narciarskie mistrzostwo Polski juniorów, które odbędą się 2 lutego br. w Wiśle-Głębcach, Komitet Organizacyjny wydaje 50 procentowe zniżki na przejazd koleją. Zniżki wydawane są za opłatą 20 zł po uprzednim zamówieniu pisemnym lub telefonicznym. Należy wykupić bilet normalny i zatrzymać go na drogę powrotną. W dniu wyjazdu należy zniżkę i bilet ostemplować w kasie biletowej w Wiśle-Głębcach.

Kwatery dla zawodników będą rezerwowane od 1 lutego.

Komitet Organizacyjny uzupełnił program mistrzostw: 1.II o godz. 12 — losowanie w Biurze Zawodów w Szkole w Głębcach, a o godz. 16.30 otwarcie zawodów. Godzina startu biegów płaskich w dniu 2 lutego zostanie podana po ustaleniu godzin przyjścia pociągów specjalnych, konkurencje zjazdowe przewidziano na godz. 12, a skoki — na godz. 11.30.

Sukcesy gwardzistów w Tatrzańskiej Łomnicy

PRAGA (tel.). W Tatrzańskiej Łomnicy w Czechosłowacji rozpoczęły się drugie międzynarodowe zawody narciarskie Milicji i SNB z udziałem zawodników czechosłowackich i polskich. W pierwszym dniu zawodów rozegrano na stoku spod Łomnicy slalom-gigant. Warunki śniegowe i atmosferyczne — bardzo dobre. Śnieg nośny, lekko zmrożony, pogoda słoneczna. Trasa długości 1500 m, na niej 21 bramek kontrolnych. Na starcie stanęło 55 zawodników, z których 52 bieg ukończyło. Prócz zawodników Milicji startowali również zawodnicy Sokoła z Tatrzańskiej Łomnicy, którzy osiągnęli bardzo dobre czasy, plasując się w konkurencji na pierwszych miejscach.

Bieg zakończył się sukcesem Polaka z zakopiańskiej Gwardii Szczepaniaka, który po raz drugi wygrał tę konkurencję na mistrzostwach Milicji. Wprawdzie poza konkursem Krajniak uzyskał lepszy czas, ale to w niczym nie osłabia sukcesu Szczepaniaka. Wyniki pierwszego dnia zawodów: 1. Szczepaniak — Polska 1.32,4; 2. Bachleda — CSR 1.39,3; 3. Kowalski — Polska 1,41,0; 4. Pieniek — CSR 1,42,5; 5. Schlosser — CSR 1,43,2; 6. Kaplan — Polska 1,43,9; 7. Nemesegy — CSR 1,44,5; 8. Kurowski — Polska 1,47,0; 9. Bruk — CSR 1,47,2; 10 Węgrzynowski — Polska 1,49,5

TATRZAŃSKA ŁOMNICA — (telefonem). W drugim dniu — w środę — międzynarodowych zawodów odbył się bieg na 25 km ze strzelaniem, w którym startowały drużyny czechosłowackie oraz po jednej polskiej i węgierskiej. Zespół polski wystąpił w drugorzędnej obsadzie, gdyż czołowi zawodnicy Kwapień, Bukowski i Fronek oszczędzani są do biegu indywidualnego na 18 km.

Zawody zakończyły się wielkim sukcesem czechosłowackiej SNB, która obsadziła trzy pierwsze miejsca. Czechosłowacy nie tylko mieli dobre wyniki w biegu, ale i w strzelaniu, co jeszcze bardziej uwypukliło ich przewagę.

Zwycięstwo odniosła pierwsza SNB w składzie Jedne, Nemeszegy, Raske, Ulicki 2.03.14 godz. i po dodaniu punktów za strzelanie 2.04.34 godz. przed SNB II 2.15.24 godz. i SNB III 2.16.01 godz.

Pierwsza drużyna SNB zademonstrowała wspaniałą formę.

Lotnicy na starcie

ZAKOPANE. 24 bm. rozpoczęły się w Zakopanem II mistrzostwa zimowe wojsk lotniczych o nagrodę przechodnią d-cy Wojsk Lotniczych gen. bryg. Romeyko.

W pierwszym dniu mistrzostw rozegrano bieg płaski na dystansie 12 km, w którym wzięło udział 56 zawodników. Zwyciężył Bogdan w czasie 1:06,09, przed Filasem — 1:07,00 godz.

Wisła centrum narciarstwa wiejskiego

WARSZAWA. Dział Kultury Fizycznej przy Zarządzie Głównym Związku Samopomocy Chłopskiej postanowił utworzyć w rejonie Wisły bazę narciarską, obejmującą 10—12 wsi okolicznych, opartą o Ludowy Zespół Sportowy Barania. Na decyzję tę wpłynęły: poważny dorobek LZS Barania, liczącego ok. 200 narciarzy; wielkie zainteresowanie i tradycja narciarska w tym terenie; właściwości terenowe i urządzenia narciarskie oraz dobre wyniki akcji nauki narciarstwa w szkołach podstawowych i liczny narybek narciarski.

Równocześnie postanowiono zatrudnić personel instruktorski i przydzielić dla bazy większą ilość sprzętu narciarskiego.

Dział K. F. przy Zarządzie Głównym Zw. Samopomocy Chłopskiej przesunął termin wiejskich mistrzostw w narciarstwie nizinnym w Iwoniczu na luty br.

KATOWICE. Zarząd Śląskiego Okręgu Polskiego Związku Narciarskiego dla uczczenia przypadającej na dzień 27 stycznia piątej rocznicy Wyzwolenia Śląska spod okupacji hitlerowskiej przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie, poleca wszystkim klubom i sekcjom zrzeszonym w Polskim Związku Narciarskim zorganizować masowe biegi narciarskie o odznakę sprawności fizycznej.

Udział w biegach mogą brać zarówno stowarzyszeni jak i niestowarzyszeni w Polskim Związku Narciarskim. Biegami należy zainteresować młodzież szkolną, Z. M. P., S. P., Związki Zawodowe i zachęcić ich do jak najliczniejszego udziału w tej masowej imprezie.

Biegi przeprowadzone będą w myśl regulaminu, wydrukowanego w każdym kalendarzyku Polskiego Związku Narciarskiego.

OSTRÓW WLKP. W Wojskowej Hali Sportowej odbył się mecz piłki koszykowej pomiędzy miejscowymi [illegible] „Kolejarza-Ostrovii". Spotkanie zasłużenie wygrały rezerwy pierwszoligowej „Ostrovii" 36:28 (14:13). Drużyna gimnazjastów do powyższego meczu wystąpiła osłabiona brakiem swego najlepszego zawodnika Hądzelka.

Gra żywa i ciekawa. Przez cały czas spotkania lekko przeważała „Ostrovia".

Punkty uzyskali: dla „Ostrovii" — Nowacki 16, Adamczak 10, Ratajczak 8 oraz Kamzol i Spalony po 2; dla „Veneti" — Borczyk 10, Andrzejewski 9, Miklas 6 oraz Glecz i Biegański po 2.

Sędziował ob. Dziubała, dobrze.

(pu-ka)

Pod znakiem krążka

Półfinały mistrzostw Polski

Dzięki dobrym warunkom atmosferycznym rozegrano ćwierćfinałowe spotkania hokejowe o mistrzostwo Polski (mecz i rewanż), które wyłoniły półfinalistów. Wszystkie spotkania zakończyły się zwycięstwami faworytów. Trudną przeprawę miał jedynie zespół Ogniwa z Cieszyna w meczu z mysłowickim Górnikiem. Pierwsze spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym, a drugie jedynie nikłym zwycięstwem Ogniwa.

Do półfinału zakwalifikowały się następujące zespoły: Kolejarz Toruń, Związkowiec (KTH) Krynica, Ogniwo Cieszyn, Górnik Giszowiec, Ogniwo Cracovia, Stal Katowice. Dalsze dwie drużyny — Włókniarz (ŁKS) Łódź i Legia Warszawa mają do rozegrania jeszcze po jednym spotkaniu rewanżowym i tak Włókniarz w Poznaniu zmierzy się z AZS, a Legia w Wałbrzychu z Włókniarzem.

W sobotę i niedzielę spotkają się następujące pary: w Warszawie: Legia — **Ogniwo Cracovia;** w Toruniu: **Kolejarz — Ogniwo Cieszyn;** w Giszowcu: **Górnik — Włókniarz Łódź;** w Katowicach: **Stal — Związkowiec (KTH) Krynica.**

W spotkaniach w Warszawie i Toruniu, łatwe zwycięstwa winny odnieść zespoły Cracovii i Kolejarza. Zarówno Ogniwo jak i Legia są zespołami o wiele słabszymi, o czym świadczą wyniki, uzyskane ostatnio przez te zespoły. Trudniejszą przeprawę będzie miał Górnik w meczu z Włókniarzem (ŁKS) Łódź. Najciekawsze spotkanie odbędzie się w Katowicach pomiędzy miejscową Stalą a Związkowcem (KTH) z Krynicy. Goście wystąpią z reprezentacyjnym atakiem.

KTH KRYNICA — ŁKS 4:3 (2:1, 1:1, 1:1)

ŁÓDŹ. Hokeiści krynickiego KTH w drodze powrotnej z Bydgoszczy rozegrali towarzyskie spotkanie z miejscowym ŁKS Włókniarzem, zwyciężając 4:3 (2:1, 1:1, 1:1).

W drużynie ŁKS wyróżnili się: Koczewski i Starzewski, w KTH: Csorich i Lewacki. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Lewacki — 2, Csorich i Nowak — po 1, dla pokonanych Starzewski — 2, Łapczyński — 1. Sędziowali Kaliwoda i Brzeziński. Widzów 3 tys.

OGNIWO POLONIA — GWARDIA KRAKÓW 7:2 (2:2, 2:0, 3:0)

Niespodziewanie wysokie zwycięstwo odniósł zespół miejscowego Ogniwa nad krakowską Gwardią. W drużynie miejscowych oprócz Kolasy i Masełki dobrze wypadli juniorzy: Nikodemowicz, Pałuch i Piechurko. Spotkanie stało na dobrym poziomie i należało do ciekawych. Bramki dla Ogniwa zdobyli: Kolasa 4, Masełko, Sochacki i Filipowicz po 1, dla Gwardii Piekarz i Ciszowski po 1. Sędziowali mgr Trytko z Krakowa i Ferenc z [illegible]

Puchar juniorów PZHL

WARSZAWA. (tel.) PZHL polecił wszystkim okręgom, aby 29 bm. rozegrały rundę kwalifikacyjną o wejście do finału w rozgrywkach o puchar PZHL.

Grać mają ze sobą reprezentacje następujących okręgów: **Kraków — Łódź, Warszawa — Lublin, Pomorze — Poznań, Śląsk — Dolny Śląsk.**

W turnieju weźmie udział 8 drużyn, które rozegrają ze sobą spotkania systemem pucharowym. Przegrani grać będą ze sobą o 5, 6, 7 i 8 miejsce. Zwycięzcy eliminacji rozegrają ze sobą spotkania finałowe, systemem każdy z każdym, w jednej rundzie. W razie równej ilości punktów, decyduje stosunek bramek.

Termin i miejsce zostanie ustalone przez PZHL w pierwszych dniach lutego br.

STAL KATOWICE — CRACOVIA 7:2 (3:1, 3:1, 1:0)

KRAKÓW. Miłą niespodziankę sprawili hokeiści katowickiej Stali podczas swego występu w Krakowie, zwyciężając w towarzyskim spotkaniu mistrza Polski Cracovię 7:2 (3:1, 3:1, 1:0). Miejscowi ustępowali gościom zarówno szybkością, jak i grą zespołową. W zespole zwycięzców wyróżnili się: Peter i Skarżyński II, u pokonanych — Palus i Maciejko. Bramki dla Stali zdobyli: Skarżyński II 4, Jasiński 2 i Wycisk 1, dla Cracovii: Kopczyński i Masaczyński po 1. Sędziowali: mgr. Przewięda i Bielecki.

ZWIĄZKOWIEC KTH (KRYNICA) — KOLEJARZ (TORUŃ) 6:5 (4:1, 0:2, 2:2)

TORUŃ. Rozegrane, wobec 4 tys. widzów, towarzyskie spotkanie hokejowe, między KTH (Krynica) a miejscowym Kolejarzem, zakończyło się, po zaciętej grze, nieznacznym zwycięstwem gości 6:5 (4:1, 0:2, 2:2). Związkowiec przewyższał gospodarzy grą zespołową oraz lepszym opanowaniem krążka. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Lewacki — 3; Csorich — 2; Kasprzycki — 1, dla pokonanych: Rypyść — 4, Dybowski — 1. Sędziowali: Wigura i Kowalski z Torunia.

STAL ZABRZE — STAL SIEMIANOWICE 3:3 (2:1, 2:3, 4:1)

ZABRZE. Kombinowany zespół Stali uległ niespodziewanie miejscowej imienniczce, będąc przeciwnikiem zdecydowanie słabszym.

Bokserzy wyjechali do Szwecji

WARSZAWA. Drużyna pięściarska Zw. Zaw. odjechała do Szwecji w poniedziałek. Sportowcy udali się ostatecznie w podróż nie drogą lotniczą, lecz pociągiem, gdyż formalności, związane z wyjazdem, załatwione zostały wcześniej, niż nam podano do wiadomości.

Przed wyjazdem, opiekun bokserów, Lisowski, podał skład drużyny: Kargier, Grzywocz, Bazarnik, Sadowski, Chychła, Nowara, Grzelak i Jaskóła. Jako rezerwowy przewidziany jest Cebulak.

Pierwszy mecz mają Polacy w piątek w Sztokholmie.

*

STAL (RADOM) — LUDWIKÓW (KIELCE) 9:5

RADOM. W Radomiu odbyły się towarzyskie zawody bokserskie pomiędzy kieleckim Ludwikowem a radomską Stalą, które zakończyły się porażką gości 5:9. Wyniki. (na pierwszym miejscu Radom) — **w muszej** — Zapalski wygrał z Borkiem, **w koguciej** — Zając wypunktował Futlakiewicza, **w koguciej II** — Rosenblat przegrał z Waszkiewiczem, **w piórkowej** — Sobczyk zremisował z Bednarskim, **w lekkiej** — Orlik wygrał z Gołdą, **w lekkiej II** — Antosik przegrał przez ko. z Kilą, **w półśredniej** — Koziel wypunktował Luzańczyka; **w średniej** walkę uznano za nieodbytą.

*

WROCŁAW. Ostatniej niedzieli odbyły się tylko dwa mecze. Trzeci pomiędzy Włókniarzem Legnica i Budowlanymi Wrocław, nie doszedł do skutku z powodu nieprzybycia na zawody delegata OZB i sędziego.

GRUPA I: Polonia Świdnica — Pafawag Ib 11:5, Włókniarz Nowa Ruda — Gwardia Jawor 16:0.

Polonia Świdnica	8	14	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Włókniarz N. Ruda	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Wrocław	[illegible]	5	[illegible]
[illegible]	6	[illegible]	[illegible]
[illegible]			
Ogniwo Ib	7	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Świdnica	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Włókniarz Legnica	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Budowlani Wrocław	[illegible]	[illegible]	[illegible]

KATOWICE. Towarzyskie spotkanie koszykówki między drużynami ligowej Stali (Świętochłowice) a miejscową Spójnią zasiloną zawodnikami AZS, rozegrane w ub. wtorek w Katowicach zakończyło się zwycięstwem ligowców 65:35 (18:14). (ww)

Bobslej i skeleton

Niezbyt wielkie pojęcie ma nasz ogół o sporcie bobslejowym, chociaż dysponujemy już dzisiaj odpowiednim torem dla tego celu i pewną ilością sprzętu. Ta wyższa forma saneczkowania, nie jest bynajmniej taka prosta jakby się napozór zdawało. Wiele trudu, wysiłku i treningu potrzeba aby w pełni bez narażania się na większe niebezpieczeństwo opanować jazdę na bobsleju.

Bobslej wazy około 250 kg, a jest zbudowany z metalu. Załoga dwu względnie czteroosobowa waży zwykle od 150 do 300 kg. Łatwo więc wyobrazić sobie gdy tego rodzaju „ładunek" uderzy w ścianę lodową toru i przewróci się.

Czwórka bobslejowa. Zawodnicy muszą dbać o odpowiednio ciężką wagę, aby uzyskać większą szybkość

Dwójka bobslejowa.

Tor bobslejowy to po prostu rynna lodowa szerokości około półtora m. o dług. ok. 1500 m. Z obu stron rynny ściany lodowe dochodzą do metrowej wysokości. Wiraże toru mają różny stopień nachylenia i wymagają nielada techniki. Ściany na wirażach dochodzą do 3 metrów wysokości. Na słynnych torach, jak np. w St. Moritz każdy wiraz ma specjalną nazwę. W taki wiraz bob wpada w tempie do 100 km na godzinę, a nieraz i więcej.

Bob prowadzony jest przy pomocy kierownicy podobnej jak przy samochodzie. Załoga składa się ze sternika i hamującego (dwójka) względnie hamujących (czwórka). Na starcie pierwszy miejsce na „maszynie" zajmuje sternik. Na jego hasło „gotowe!" hamujący pcha sanki. Pcha je przy tym do chwili, aż te nabiorą szybkości, której nie może sprostać biegnąc za nimi. Wskakuje wtedy na bobsley. Na odcinkach prostych załoga przyspiesza tempa rytmicznymi ruchami naprzód i w tył. Fachowcy nazywają to bobowaniem, stąd też pochodzi nazwa „bobsleigh" czyli bobowane sanki. Na wirażach wszystko zależy od sternika. Jeśli skieruje bob za wysoko, może wyskoczyć z toru, co niemal zawsze kończy się ciężkim wypadkiem. Jeżeli zaś skieruje go za nisko sankami zaczyna rzucać tracą one szybkość, a niebezpieczeństwo bynajmniej nie jest przy tym mniejsze. Sterowanie jest też sprawą najtrudniejszą. Na torze nigdy nie znajduje się więcej niż jeden bob.

Skeleton to niskie sanki metalowe. Zawodnik leży na nich jak to widać na zdjęciu. Na przodach butów ma on specjalne „raki" do hamowania. Kierowania dokonuje ciałem. Jazda skeletonem również należy do bardzo niebezpiecznych. Wystarczy powiedzieć, że na Olimpiadzie w St. Moritz zawodnikowi włoskiemu, który wpadł na wiraż z szybkością pociągu pospiesznego a za bardzo wychylił przy tym głowę, ściana lodowa gładko zgoliła... nos.

Zawodnik podczas jazdy na saneczkach, zwanych skeletonem. Na przodach butów ma on „raki" do hamowania.

Fragment toru dla jazdy skeletonem.

Gimnastyka na terenie międzynarodowym

W dniu 4 grudnia ub. r. odbyły się zawody gimnastyczne Czechosłowacja — Finlandia w Helsinkach.

Drużyna Czechosłowacji wyjechała w osłabionym składzie.

Przed zawodami odbyło się normalne zebranie porozumiewawcze sędziów. Ustalono, że przewodniczący Fińskiego Zw. Gimnast., Lahtinen oraz naczelnik Penniger są przewodniczącymi sędziów i obaj ustanawiają pierwszą ocenę po pierwszym ćwiczeniu na każdym przyrządzie, następnie dalsze oceny postawią pozostali sędziowie.

Ze strony Finlandii sędziowali: Sawolajnen i Teräswirta, ze strony Czechosłowacji: Löffler i Novotny. Zawody były podzielone na dwie części: w godzinach południowych odbyły się zawody na kółkach i w skokach, wieczorem pozostałe konkurencje.

Po odbytej ceremonii powitalnej i odegraniu hymnów, zawody rozpoczął Danisz, który przechodził pierwszy chrzest zawodnika międzynarodowego. Wykonał wykręt w tył — wymyk do stania na rękach — kołowrót w tył do stania na rękach, w ćwiczeniach się bardzo rozhuśtał, co obniżyło jego ocenę, otrzymał 8,8 p. Była to najniższa ocena na kółkach. Pierwszy Fin, również nowicjusz, Hautamäki, bardzo silny, zapowiada się na dobrego zawodnika na kółkach. Małłocha przekroczył ocenę dziewięciopunktową, nie wniósł w układzie nic nowego. Mård był słabszy, chociaż miał w swym ćwiczeniu rozpięcie. Benetka wykonał swoje ćwiczenie czysto, nie wytrzymał rozpięcia, stracił za to 0,5 pkt., siłacz Lapalainen okazał w ćwiczeniu wagę w podporze przodem, w zwisie przodem, tyłem, rozpięcie i trzy stania na rękach. Karas wykonał wspieranie w tylnym zamachu do stania na rękach. Laitinen wykonał wykręt w przód w tylnym zamachu wspieranie — spad w tył, wykręt w tył i wymyk do stania na rękach — waga w podporze — rozpięcie — waga w zwisie przodem, zamachem wspieranie. Sotornik wykonał wspieranie [illegible] nie na rękach — opust rozpięciem do zwisu przerzutnego — zamachem wspieranie i kołowrót w tył do stania na rękach, rozhuśtał się przy tym ćwiczeniu, co Finowie uznali za błąd. Seste miał ćwiczenie podobne do ćwiczenia Laitinena. Wykonał kołowrót w tył do rozpięcia — wykręt w przód, dwa wykręty w tył, przerzut w tył z półobrotem. Rowe, który jest najlepszym zawodnikiem fińskim na kółkach, otrzymał od wszystkich sędziów 9,8 p., co zostało z uznaniem przyjęte przez widzów. Szulc był słabszy, nie wykończył rozpięcia. Saarwala żyje jeszcze poprzednią sławą najlepszego ćwiczącego na kółkach. Różyczka wykonał swoje ćwiczenie czysto, nie wytrzymał rozpięcia. Tanner wykonał wydźwig do rozpięcia — kołowrót w tył do stania na rękach — wagę w podporze — spad w tył do wagi w zwisie przodem — wagą zwis tyłem — wspieranie rzutem — wagą stanie na rękach — rozpięcie — przewrót w przód rozkro[illegible].

Finowie mieli dłuższe układy ćwiczeń od Czechosłowaków, przeważały wagi i rozpięcia. Wynik: 57,75 i 57,20.

W skokach obie drużyny były wyrównane. Trzech wykonało przerzut z dochwytem na kark, pięciu — przeskok chyłkiem z dochwytem na grzbiet, pozostali przeskok lotny, najlepszy był Rowe, otrzymał 9,9. Wynik: 58,15:57,90. Na koniu wszerz Finowie utrzymują swą powieść olimpijską. Na ostatnich zawodach w Londynie w ogólnych zawodach otrzymali trzy złote medale. Tanner i Laitinen mieli w układzie powtarzające się koła zawrotne z obrotem, na ogół wszyscy mieli układy dłuższe od Czechosłowaków. Wynik: 57,10:55,30.

Na poręczach Finowie lubują się w [illegible] i wydźwigami do stania na rękach poprzek i pobok poręczy. Wykonywali też przerzuty w tył i przewroty w tył do zwisu, z którego wspierali wychwytem z półobrotem. Najlepszym okazał się na poręczach Różyczka, wykonał wysokie koło zawrotne niemal do stania na rękach — poziomkę w staniu na rękach i [illegible]cznie — wydźwig o wyprostowanych ramionach, otrzymał 9,9 p.

W ćwiczeniach wolnych Finowie wplatali więcej ćwiczeń akrobatyczn[illegible] niż Czechosłowacy. Wysokie p[illegible]y w tył łukiem z oparciem i p[illegible]y wolne powtarzały się często. Czechosłowacy wykonywali za to ćwiczenia czyściej, a ocena z różnicą 0,25 p. ozn[illegible] wybitnie wzmocnili swoje ćwi[illegible] postawili je na poziomie wymagań międzynarodowych. Wynik w ćwiczeniach wolnych: 58,15:57,90.

W ćwiczeniach na drążku Czechosłowacy również wyrównali poziom fiński, Finow[illegible]zali swoich przeciwników ćwiczeniami w zwisie tyłem i kołowrotami odwróconym chwytem i trudniejszymi zeskokami. Jakie wykonywali ćwiczenia jedni i drudzy sprawozdawca nie podaje. Wynik: 57,25:57,15.

W ogólnym zestawieniu — sześciu najlepszych zawodników uzyskali Finowie 346:342,10. Je[illegible] olbrzymi postęp [illegible] się zważ[illegible] na ostatnich zaw[illegible] olimpijskich Czechosłowacy byli na szóstym miejscu z różnicą 33,10 p.

ZAWODY FIŃSKICH JUNIORÓW I ZAWODNIKÓW KATEGORII B

Międzypaństwowe zawody z Czechosłowacją poprzedziły zawody gimnastyczne juniorów, do których stanęło

(Dokończenie na str. 4)

Zakopiańska SNPTT propaguje narciarstwo

na wsiach podhalańskich

— Naszym celem obecnie jest zainteresowanie narciarstwem miejscowości położonych na południe od Zakopanego. Młodzież tam jeździ częściowo na deskach własnego wyrobu. Ale ogólnie sprzętu tam brak. Ostatnio otrzymała nasza sekcja od zarządu głównego PTT poważną pomoc finansową, mogliśmy więc zakupić pewną ilość nart, co wraz z nartami od GUKF pozwoliło nam częściowo zaspokoić głód desek wśród góralskiej młodzieży takich wsi jak Witow, Chochołów, Kościelisko, Podczerwone, Dzianisz, Zubsuche, Międzyczerwienne.

Tak nam oświadczył przed propagandowymi zawodami narciarskimi w Witowie, w ostatnią niedzielę, jeden z najaktywniejszych działaczy SNPTT.

Zawody w Witowie były imprezą propagandowo bardzo udaną. Biorącej w nich udział młodzieży oraz u tych, którzy na nie patrzyli pozostawiły miłe przeżycie. Uczestnicy biegów, młodzi górale wykazali, jak bardzo czują potrzebę „lotania" na deskach. Ci, którzy nie mogli „jechać", bo niestety nie mieli nart, patrzyli z największą zazdrością na startujących. Chłopcy opowiadali o swoich kłopotach związanych ze ściganiem. Chcą często mieć takie biegi. Dały im one olbrzymią radość.

„Wyjście" SNPTT poza Zakopane, którego szlaków trzymano się dotychczas uparcie — jest pociągnięciem bardzo szczęśliwym. Już raz urządzono skoki na Kirach w Kościelisku. Ale to blisko, bo tylko około 8 km od miasta. Natomiast Witów, Chochołów to już stosunkowo tereny odległe. Tam nie można ot tak z czymkolwiek. Trzeba dobrze imprezę przygotować.

I trzeba przyznać, że wszystko do zawodów w Witowie było dobrze przygotowane. Czterech działaczy, wytrawnych, SNPTT: Makowiecki, St. Karpiel, Gajewski, Węgrzyniak zajęli się najdrobniejszymi szczegółami dotyczącymi biegów i zaznajomienie początkujących zawodników z przepisami.

Osobny rozdział należy się opiece lekarskiej. Bo naogół to dotychczas tak bywało, że te „niepoważne" zawody odbywały się bez badań lekarskich, bez odpowiedniej troski o stan zdrowia uczestników. W Witowie, w budynku szkolnym przed zapisaniem się na listę startową, każdy ze zgłaszających się przeszedł najpierw przez kontrolę lekarza. Wielu chłopców patrzyło z podziwem na dwie gumowe rurki, których jedne końce tkwiły w uszach lekarza, a drugie połączone z przeciwnej strony w małą trąbkę — jak opowiadał potem jeden z 12-letnich uczestników, który widział poraz pierwszy lekarza — służyły do sprawdzenia szmerów płuc czy też serca. Wszyscy biegacze — co godne podkreślenia — byli w doskonałym stanie zdrowia.

Do startu zgłosiło się bardzo dużo chłopców i... jedna dziewczynka. Dziwna jakaś niechęć istnieje jeszcze wciąż wśród góralskich dziewcząt do nart. Na pytania, skierowane do góralek, chętnie patrzących na zawodników, dlaczego nie jeżdżą na nartach, jedyną odpowiedzią jest szczery, piękny śmiech. Chłopcy za to odpowiadają za nie prostym: „łone nie fcom jeździć!" Ale dlaczego, na to brak odpowiedzi. O ile nie dojdzie się do przyczyn tych dziwnych zahamowań wśród góralek, nie będzie można mówić i myśleć o rozwoju narciarstwa kobiecego.

Inna sprawa z chłopcami. Ci chcą tylko jeździć. Zorganizowano 2 biegi dla młodszych w wieku 12—16 i starszych do 18 lat. Ciekawe, że było wielu chłopców, których wzrost budowa ciała, sposób zachowania się wskazywał na około 10 lat, podczas gdy mieli oni około 16. Jedyna dziewczynka, w wieku 13 lat była o głowę wyższą od większości starszych od niej chłopców.

Bieg dla młodszych na 4 km wygrał Spytek z Kościeliska 20,53 min. 2. Gliswa Witow 22,13 min.; 3. Bacharczyk Witow 22,18 min.; 4. Wetula Witow 22,43 min.; 5. Łacek Kościelisko 22,43 min. Dziewczynka Gąsienica Maria z Kościeliska zajęła 11 miejsce w czasie 26,57 min., 10 wyprzedzając chłopców. Prezentuje się ona pod względem urody oraz fizycznych warunków doskonale. Do większych wysiłków nie jest jeszcze oczywiście zdolna. Pozostaje pod okiem, jak zresztą i wielu innych młodych narciarzy z Kościeliska, b. mistrza Polski Stanisława Karpiela. Najlepszym dowodem odpowiednio — właściwej czujności sportowej tego narciarza jest jego syn, Józef, w wieku 18 lat, który wygrał 8 km juniorów na mistrzostwach okr. podhalańskiego w poprzednim tygodniu. Młodzieniec ten stanął w Witowie poza konkursem w biegu dla starszych na 8 km. Wygrał zdecydowanie.

W konkurencji tej zwyciężył Fatla Kościelisko 32,54 min.; 2. Styrczula Witow 33,33 min.; 3. Zych Witow 33,47 min.; 4. Stopka Kościelisko, 5. Szczurek Chochołów.

Po biegu każdy z uczestników oddał numer porządkowemu, po czym udał się do szkoły, gdzie przygotowana była herbata i posiłek. Chłopcy z największą radością opowiadali swe przeżycia z trasy. Przyjemnie ich było słuchać. Z żalem rozchodzono się. Bo te kilka godzin wytworzyły pierwsze więzy wzajemnej narciarsko - sportowej sympatii między SNPTT a młodymi góralami. Sympatia ta dobrze przysłuży się upowszechnianiu narciarstwa a przez to i rozwojowi kultury fizycznej w Polsce Ludowej.

Antoni Targosz.

Oto fragmenty z imprezy zakopiańskiej SN PTT w Witowie na Podhalu i początkujący zawodnicy. Wielu z tej młodzieży góralskiej wykazało wybitne uzdolnienia do narciarstwa. Zdjęcie od lewej — działacz SN PTT Wincenty Makowski kieruje startem biegu dla starszych; Spytek z Kościelisk (nr 57) zwycięzca swej konkurencji na mecie; jedyna narciarka zawodów Marysia Gąsienica (nr 74), zgrabny góralczyk Józek Gruszka (nr 70); ostatni dwaj to najmłodsi narciarze, nie ustępowali wiele starszym kolegom. Foto Em-Ka Kraków.

Ze Związku Radzieckiego

MOSKWA. Ponad 500 czołowych zawodniczek i zawodników moskiewskich wzięło udział w narciarskich mistrzostwach stolicy ZSRR, które odbyły się pod Moskwą. Rozegrano biegi na 18 i 30 km w konkurencji męskiej oraz na 5 i 10 km dla ko[illegible].

Na 18 km zwyciężył mistrz ZSRR w tej konkurencji Oliaszew uzyskując [illegible] grał Kornilow (Dynamo) 2.13.20.

W konkurencjach kobiecych triumfowały także zawodniczki Dynamo, Dorofiejewa zajęła pierwsze miejsce w biegu na 5 km, w czasie [illegible], a Tolmaczewa ukończyła pier[illegible] bieg na 10 km, uzyskując czas [illegible].

MOSKWA. Tegoroczne mi[illegible]a Moskwy w jeździe szybkiej odbyły się na stadionie CDKA. Uczestniczyli w nich mistrzowie ZSRR: Isakowa i Proszin, rekordzistka świata Hołszczewnikowa, rekordzista ZSRR Kudriawcew oraz łyżwiarze z Leningradu, Swierdłowska, Kirowa i Gorki. Wśród nich m. in. Żukowa (Swierdłowsk) i Piskunow (Leningrad).

Bieg na 500 m wygrał młody łyżwiarz moskiewski Sergiejew w czasie 44.7 sek., wyprzedzając o 0,1 sek. Proszina. Na 1.500 m pierwszym był Kudriawcew, który uzyskał 12.25.6. Oba biegi na dystansach długich wygrał Proszin, który [illegible]00 m przejechał w 8.46.6, a 10.000 m ukończył w 18.14.4. Proszin zajął rö[illegible]wsze miejsce w klasyfikacji ogólnej, zdobywając tytuł mistrza Moskwy w jeździe szybkiej.

Mistrzostwo w [illegible] zdobyła mistrzyni ZSRR Isakowa [illegible] wyciężczyni biegu na 500 m. Bieg [illegible].000 m wygrała Krotowa (Lenin[illegible]), a na 3.000 i 5.000 m pierwsze [illegible]sce zajęła Żukowa (Swierdłowsk).

MOSKWA. Wszechzwiązkowy Komitet Kultury Fizycznej i Sportu zatwierdził rekord ZSRR w sztafecie 3x800 m., ustanowiony w ubiegłym roku przez zespół, złożony z Zilcowej, Dymitruk i Wasiljewej. Zawodniczki te uzyskały czas 6:53.8, co jest wynikiem o 22 sek. lepszym od oficjalnego rekordu świata, należącego do za[illegible]odniczek francuskich. Rekordzist[illegible] otrzymały złote medale i dypl[illegible] I stopnia. Materiały, dotycząc[illegible] [illegible]kordu, zostały przesłane do Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej, w celu uznania go za rekord światowy.

To i owo...

● *Jarosław Cardal biegacz narciarski Czechosłowacji, zwycięzca zeszłorocznych konkurencyj na 18 i 50 km w „Pucharze Tatr", zdobywca 8 miejsca na 50 km na Olimpiadzie w St. Moritz — najlepszy chyba zawodnik w swojej specjalności jakiego wydała Europa Środkowa udzielił wywiadu przedstawicielowi jednego z pism młodzieżowych, zdradzając tajemnice swego treningu. Każdą niedzielę w sezonie zimowym ma on zajętą startem, wobec czego w poniedziałek odpoczywa. Jest to jedyny dzień w ciągu tygodnia wolny u Cardala od sportu. We wtorek lekko przejeżdża na nartach teren urozmaicony przez półtorej godziny. W środę biega 18 do 20 km na szybkość. W czwartek 15 km spokojnie. W piątek godzinę pracy poświęca na styl, głównie długi krok w bardzo spokojnym tempie. W sobotę odbywa tylko spacer na nartach. Jeżeli w niedzielę czeka go „pięćdziesiątka" we wtorek i środę przechodzi na nartach nieokreślony dystans, bez przerwy spokojnie przez 8 godzin. Oczywiście taki trening w sezonie poprzedzony jest solidną pracą kondycyjną przed sezonem. W pewnym sensie świadczą o tej pracy dane wyciągnięte z książki TOZ (odznaki sportowej): bieg na 20 km 1.50.15 min. na 3000 m, 9.17.2 min. na 1500 m 4.47,2 min. W lecie Cardal nie startuje ale biega i to dużo biega, a w zimie trenuje nawet przy najgorszych warunkach.*

● *W czasopiśmie „Lyzarstvi" oficjalnym organie narciarzy czechosłowackich ukazał się artykuł Ziemby Stanisława, poświęcony pamięci zmarłego niedawno pierwszego narciarza polskiego Stanisława Barabasza i omawiający przygotowania narciarzy polskich do zawodów o „Puchar Tatr".*

● *Lekka atletyka w Albanii postawiła pierwsze kroki dopiero w ostatnich latach, kiedy w kraju tym objęły władzę rządy ludowe. Te pierwsze kroki nie [illegible] łatwe. Ale już w ostatnim roku zanotowano poważny postęp. Oto najlepsze wyniki ub. sezonu: 100 m Francja 10,9 (rekord), 200 m Francja — 23,2 (rekord), 400 m Koja — 53,8 (rekord), 800 m Koja — 2.04,3 min. 1500 m Koja — 4.27.4 min. 5 km Gruda — 17.21.1 min. 10 km Zagaricani — 37.26.2 min. 110 m pł. Tukaj — 18.1 i ten sam zawodnik na 400 m pł. — 61.9 s. w dal Manishi — 620, wzwyż Llambi — 160, trójskok Koljaka — 13,18, tyczka Bushati — 270, oszczep Casli — 47.75, dysk Kondi — 39.69, młot Toptani — 29.82, kula Bojani — 10.70, dziesięciobój Ferri — 4474 pkt., 4 × 100 m Skutari — 47,8 s., 4 × 400 m Tirana — 3.45.9 min. (rekord).*

● *Kistenmeyer, zdobywca czwartego miejsca na Olimpiadzie w 10-boju, konkurent naszego Adamczyka, ustanowił nowy rekord Argentyny w tej konkurencji na zawodach w Santiago w Chile wynikiem 7.095 pkt. Na 100 m miał czas 11,2; na 400 m 50,7; na 1.500 m 4.42,4; na 110 m pł. 15,6; wzwyż 175; w dal 712; o tyczce 340; w kuli 12,08; w dysku 38,37 i w oszczepie 51,08.*

● *Międzynarodowy bieg na przełaj w Algierze, który przed dwoma laty wygrał Zatopek, tym razem przyniósł pierwszeństwo Belgowi Reiffowi przed Francuzem El Mabroukiem, Belgiem Gailly i Francuzem Paris. Trasa 7,8 km. Czas zwycięzcy 24.02,4 min.*

● *Amerykanie głoszą na prawo i lewo, że nie łączą sportu z polityką. Jak to wygląda w praktyce najlepiej świadczy fakt zatrzymania ekipy ping-pongowej USA we Frankfurcie nad Menem po drodze na mistrzostwa świata w Budapeszcie. Amerykański Departament Stanu telegraficznie zawiadomił ekipę, że nie zgadza się na jej występy na Węgrzech, a proponuje, aby rozegrała szereg spotkań w... Niemczech zachodnich.*

● *Na tegorocznych mistrzostwach łyżwiarskich Węgier w jeździe sztucznej walki były niezwykle zacięte. Tytuł wśród panów zdobył Kiraly Hostanskim, a wśród pań Ergoese W jeździe parami zwyciężyli Szoelloessi i Vida.*

● *W Zakopanem zmarł nagle Michał Słowik, znany niegdyś dobrze zawodnik skoczek miejscowej Wisły, a także doskonały motocyklista. Słowik cieszył się dużą popularnością i sympatią wśród zakopiańskich narciarzy i jego zgon wywołał pod Giewontem ogólny żal.* Este

Gimnastyka na terenie międzynarodowym

DOKOŃCZENIE ZE STR. 3

20 zawodników oraz w kategorii B — 15 zawodników. Dla orientacji naszych zawodników podajemy opis obowiązkowych ćwiczeń na drążku i poręczach.

DRĄŻEK:

Ze zwisu nachwytem: wspieranie w tylnym zamachu i przemach kuczny do poziomki — kołowrót w tył — spad w tył i przemach odboczny do zwisu przewrotnego przodem i wspieranie wychwytem — kołowrót olbrzymi w tył — kołowrót olbrzymi w tył skrzyżnym przechwytem i półobrotu w staniu na rękach do [illegible] — kołowrót olbrzymi w przód — po drugim wspieranie i przemach rozkroczny na zewnątrz ramion — spad w przód i przemach rozkroczny z przechwytem do nachwytu — wspieranie wychwytem — kołowrót w przód — zeskok odboczny.

PORĘCZE:

W środku poręczy, chwyt wewnętrzny i z naskoku do zwisu przewrotnego wspieranie rzutem — koło odwrotne prawą nad lewą żerdzią z półobrotem w lewo — zamachem stanie na rękach — półobrót w staniu na rękach — podmykiem wspieranie do oparcia na ramionach — w tylnym zamachu wspieranie — w przednim zamachu półobrotu — wspieranie wychwytem — zeskok odboczny przez obie żerdzie. Ćwiczenia wolne obejmowały: początek odbiciem obunóż skok lotny i przewrót w przód do postawy — stanie na głowie — wychwytem postawa — waga — pół obrotu w wadze — przerzut bokiem do stania na rękach — pogłębianie półprzysiadu i przerzut w tył z oparciem do półprzysiadu...

Skoki obowiązywały dwa: chyłkiem z dochwytem na kark oraz przerzut w przód odbiciem ze sprężynowego mostka.

PZPN myśli o sezonie

Obóz kondycyjny dla piłkarzy

WARSZAWA (Tel.) Wydział Sportowy PZPN organizuje w przyszłym miesiącu obozy kondycyjne dla kadry reprezentacyjnej juniorów i seniorów, które odbędą się w Wiśle w Beskidach Śląskich.

Na obóz juniorów, który odbędzie się od 30 stycznia do 12 lutego, zostali powołani następujący piłkarze:

z krakowskiego OZPN — Bienek, Durak, Kadłuczka, Kaszuba, Kościo[illegible];
ze śląskiego OZPN — Hajduk, Jankowski, Kudla, Paprothy i Mon[illegible];
z warszawskiego OZPN — Baszkiewicz, Godlewski, Hodyra, Kulesza, Sąsiadek, Piotrowski i Szczepański;
z opolskiego OZPN — Biskupek i Strzykalski;
z zagłębiowskiego OZPN — Majewski i Powązka.
z rzeszowskiego OZPN — Barański;
z łódzkiego OZPN — Bilewicz,
z poznańskiego OZPN — Gogolewski;
z dolnośląskiego OZPN — Pulikowski;
z pomorskiego OZPN — Narkowski, Grzywiński, Drapiewski, Wekarecy i Wilczek.

Na obóz winien zawodnik zabrać ze sobą odpowiednią ilość bielizny, sweter, ubranie treningowe, pantofle gimnastyczne, przybory do mycia, przybory do pisania, książki i pomoce naukowe oraz, o ile możności, ekwipunek narciarski.

Wydziały sportowe OZPN porozumią się z wyznaczonymi zawodnikami i w razie niemożności wyjazdu któregoś z nich, wyznaczą zastępcę, powiadamiając jednocześnie o tym Wydział Sportowy PZPN. Przyjazd zawodników do Wisły — Centrum powinien nastąpić najpóźniej w dniu 30 stycznia w godzinach rannych. Skierowania do odpowiedniego domu wypoczynkowego wydawane będą w punkcie informacyjno-rozdzielczym FWP — Hotel „Centrum".

Powołanie kadry seniorów nastąpi w końcu bm.

Mistrzostwa hokejowe Śląska

KATOWICE. Hokejowe mistrzostwa Śląska, rozpoczęły się 4 bm. Bierze w nich udział 14 drużyn. Zespół Stali Szopienice wycofał się z rozgrywek. Zespoły podzielono na dwie grupy.

GRUPA I.

UNIA WYRY — STAL SOSNOWIEC 7:3 (5:1, 2:0, 0:2). Zespół Unii łatwo rozprawił się z sosnowiecką Stalą, posiadając przez pierwsze dwie tercje przewagę. Punkty zdobyli: Markiel 6 i Mamka II — 1, dla Stali — Majewski II 2 i Brakalski 1.

OGNIWO Ib BYTOM — GÓRNIK ZABRZE 11:2 (3:1, 4:0, 4:1). Rezerwa ligowego Ogniwa uzyskała łatwe zwycięstwo nad Górnikiem z Zabrza. Bramkami podzielili się: Paluch 3, Szmidt i Horka po 2, Kulawik i Sochacki po 1, dla Górnika: Mielorz i Kowolik po 1.

BUDOWLANI AKS CHORZÓW — GÓRNIK ZABRZE 5:4 (1:2, 2:2, 2:0). O tak wysokim zwycięstwie zadecydowała trzecia tercja, w której zawodnicy Górnika opadli z sił.

GÓRNIK Ib GISZOWIEC — OGNIWO Ib BYTOM 2:6 (1:1, 1:2, 0:3). Spotkanie na słabym poziomie. Bramki dla Górnika uzyskali: Puchalski i Wróbel III po 1.

Stal Sosnowiec	5	[illegible]	32:21
Ogniwo Ib Bytom	3	[illegible]	21:9
Unia Wyry	2	[illegible]	13:7
Budowlani AZS Chorz.	2	[illegible]	13:9
Stal Ib Siemianowice	1	[illegible]	4:8
Górnik Zabrze	3	[illegible]	11:31
Górnik Ib Giszowiec	2	0	2:11

GRUPA II

STAL DZIEDZICE — OGNIWO Ib CIESZYN 2:4 (2:0, 0:2, 0:2). Miejscowi jedynie przez pierwszą tercję, byli stroną atakującą, natomiast w pozostałych ograniczyli się jedynie do obrony. Gra prowadzona była ostro.

GÓRNIK KATOWICE — STAL BIAŁA 3:7 (1:0, 2:4, 0:3). Bramki dla Stali zdobyli: Stanca, Balaj i Olszowski po 2 oraz Marzec 1, dla Górnika — Granek 2, Pelkiewicz 1.

GÓRNIK Ib MYSŁOWICE — STAL BIAŁA 3:8 (1:3, 1:0). Miejscowi wystąpili z trzema zawodnikami ligowymi. Bramki dla Górnika zdobyli: Plaza 2 i Patalong 1.

[illegible]	[illegible]	[illegible]	25:[illegible]
Górnik Katowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Stal Dziedzice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Górnik Ib Mysłowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Ogniwo Ib Cieszyn	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Stal Ib Katowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Budowlani Mysłowice	—	—	—

STAL SIEMIANOWICE — STAL ZABRZE 11:6 (1:2, 4:4, 6:0)

SIEMIANOWICE. W rewanżowym spotkaniu gospodarze zdołali zrewanżować się za poniesioną porażkę. O tak wysokiej porażce zadecydowała trzecia tercja, w której goście wyraźnie opadli z sił.

MOSKWA. Na stadionie Dynamo odbyły się dwa spotkania XIII rundy hokejowych mistrzostw ZSRR.

W pierwszym meczu Dynamo (Moskwa) zremisowało ze Spartakiem (Moskwa) 3:3. Drugie spotkanie, między mistrzem ZSRR — drużyną CDKA i zespołem Skrzydła Sowietów zakończyło się sensacyjną, pierwszą w tegorocznych mistrzostwach, porażką CDKA 2:4.

WARSZAWA. W dniach 2—5 lutego br. projektuje się zwołanie do Warszawy konferencji, przy udziale delegatów z Czechosłowacji, w sprawie omówienia technicznych i organizacyjnych szczegółów III Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Warszawa — Praga.

Niedzielne walki w Ligach

Zapaśniczej

KATOWICE. W nadchodzącą niedzielę będziemy świadkami ciekawego pojedynku prowadzących w tabeli zespołów: Skry Warszawa i Kolejarza Poznań. Obie drużyny posiadają w swych szeregach czołowych zapaśników Skra — Roklię, Rędę i Szajewskiego, a Kolejarz — Kaucha, Jakubowicza.

W pozostałych spotkaniach oba zespoły śląskie winny odnieść zwycięstwa i tak Stal z Nowego Bytomia wyjeżdża do Bydgoszczy, gdzie spotka się z tamtejszą Gwardią, a Związkowiec (Siła) z Mysłowic do Krakowa, gdzie zmierzy się z Legią. W ostatnim spotkaniu Gwardia Łódź gościć będzie u siebie wrocławską Stal, z którą powinna zdobyć dalsze punkty.

Zestawienie drużyn:

w Warszawie: Związkowiec Skra — Kolejarz Poznań;

w Łodzi: Gwardia — Stal Wrocław;

w Krakowie: Legia — Związkowiec (Siła) Mysłowice;

w Bydgoszczy: Gwardia — Stal Nowy Bytom.

Bokserskiej

KATOWICE. Trzecia runda rozgrywek bokserskich o wejście do II Ligi bokserskiej, będzie miała do pewnego stopnia decydujące znaczenie dla niektórych drużyn, a szczególnie w grupie I i III, gdzie spotkają się w Rzeszowie tamtejsza Gwardia z Lublinianką oraz we Wrocławiu Gwardia z Budowlanymi Mysłowice. Pozostałe spotkania nie będą miały dużego znaczenia w układzie tabeli. W grupie II na razie nie wiadomo jeszcze czy dojdzie do spotkania Stal Raków — mistrz Poznania.

W pierwszym meczu, aczkolwiek obie drużyny są bez straty punktu i walczą o pierwsze miejsce w tabeli, zespół Lublinianki winien odnieść zwycięstwo nad Gwardią. Natomiast w spotkaniu we Wrocławiu, gdzie zmierzą się tamtejsza Gwardia z Budowlanymi Mysłowice, dojdzie do ciekawych pojedynków, między Kasperczakiem, Zadorą i Kałowskim a Brzezińskim, Braneckim i Kurdzielem.

W niedzielę walczą:

GRUPA I:

Gwardia Rzeszów — Lublinianka Lublin i Legia Warszawa — Kolejarz Olsztyn.

GRUPA II:

Stal Raków — mistrz Poznania

GRUPA III:

Gwardia Wrocław — Budowlani Mysłowice.

GRUPA IV:

Spójnia Tczew — Związkowiec Chełmża. (ek)

Szermierczej

W najbliższą niedzielę odbędą się dalsze spotkania śląskiej ligi szermierczej. W Radlinie spotkają się: Stal Katowice z Górnikiem Radlin. Stal wystąpi do spotkania tego osłabiona brakiem Sobika (kontuzja na zawodach w Krakowie) i dr Nawrockiego, których zastąpią: Twardokęs i Wójcik. Ten ostatni wrócił na planszę i niedługo powinien znaleźć się w klasie państwowej. Górnik wystąpi w swym najsilniejszym składzie z Kąskiem na czele.

W Rybniku miejscowa Stal spotka się ze Stalą z Gliwic, która po ostatniej porażce będzie się starała zrehabilitowa[illegible]

W Rokitnicy spotkają się: AZS Rokitnica i AZS Gliwice. Większe szanse na zwycięstwo ma drużyna gospodarzy.

W Czeladzi [illegible] Katowice i Górn[illegible] bardziej zacięte spotkanie niedzieli, które zadecyduje o kandydacie do drugiego miejsca ligi.

Pod koszem ligowym

Ostatnie rozgrywki Ligi Koszykowej przyniosły niespodziankę dużego kalibru w postaci sensacyjnej porażki drużyny łódzkiej Spójni w Ostrowie z Kolejarzem, która spowodowała spadek łodzian na czwarte miejsce. Leaderem tabeli pozostała w dalszym ciągu gdańska Spójnia, która w spotkaniu rewanżowym pokonała toruńskiego Kolejarza. Na drugie miejsce, po zwycięstwie nad Cracovią wysunęła się drużyna Kolejarza (Poznań), a na trzeciej pozycji uplasowała się drużyna AZS (Warszawa), która w ub. niedzielę pokonała zespół Stali ze Świętochłowic. W pozostałych spotkaniach Cracovia zwyciężyła w Poznaniu Wartę, a łódzki Włókniarz przegrał w Krakowie z zespołami AZS i Gwardii.

W najbliższą sobotę i niedzielę spotkają się (w nawiasach wyniki z pierwszej rundy):

*SOBOTA: Spójnia — Kolejarz Ostrów (35:39) w Łodzi, Gwardia — Kolejarz Poznań (26:37) w Krakowie, Kolejarz — **AZS** Kraków (43:49) w Toruniu.*

NIEDZIELA: Włókniarz — Kolejarz Ostrów (32:35) w Łodzi, Cracovia — Kolejarz Poznań (32:45) w Krakowie, AZS — Warta Poznań (44:32) w Warszawie i Spójnia — AZS Kraków (mecz pierwszej rundy nie odbył się) w Gdańsku

Łódzka Spójnia powinna zrewanżować się Kolejarzowi za porażkę w Ostrowie. Następnego dnia goście zmierzą się z drużyną Włókniarza, którą już pokonali u siebie. Kolejarz (Poznań) powinien wygrać obydwa spotkania w Krakowie, a warszawski AZS z poznańską Wartą. Drużynie AZS (Kraków) nie wróżymy sukcesów ani w Toruniu ani w Gdańsku.

W tabeli najlepszych strzelców (w nawiasach przeciętna punktów, zdobyta w jednym spotkaniu) prowadzi w dalszym ciągu Pawlak (Spójnia Łódź) — 208 punktów (20,8 pkt.) przed Kolaśniewskim (Kolejarz Poznań) — 200 pkt. (16,6 pkt.) i Kozdrójem (AZS Kraków) — 162 pkt. (18,0 pkt.). Dalsze miejsca zajmują. Barszczewski (Włókniarz Łódź) — 158 pkt. (14,4 pkt.), Kamiński (AZS Warszawa) — 150 (13,3), Dąbrowski (Gwardia Kraków) — 143 (14,3), Grzęda (Kolejarz Ostrów) — 136 (12,3), Grzechowiak (Kolejarz Poznań) — 132 (11,0), Niciński (AZS Warszawa) — 131 (11,9) i Dylewicz (Warta Poznań) — 131 (10,9). (WIE)

Pozdrowienia dla Górników

Redakcja Sport i Wczasy Katowice

Moc pozdrowień dla sportowców „Górnika" przesyłają Kursiści z obozu hokejowego i łyżwiarskiego Krynica.

Uczestnicy kursu hokejowego i łyżwiarskiego w Krynicy zasyłają po[illegible] szenia Sportowego Górnik.

Opolszczyzna — Zagłębie — Śląsk

● Ostatnia odprawa szkolnego aktywu ZMP z terenu pow. opolskiego poświęcona została szczególowemu omówieniu zagadnienia sportu i wychowania fizycznego na odcinku szkolnym. Okolicznościowy referat o [illegible] tle uchwały wrześniowej Biura Polit. KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu wygłosił ob. Hamuda.

○ ZKS Budowlani Opole zorganizował nową sekcję gimnastyki.

● W świetlicy Koła Zw. Zawod. Pracown. Poczt. i Telegr. w Opolu zorganizowany został wewnętrzny turniej tenisa stołowego. Pierwsze miejsce zdobył Misiak przed Basztoniem i Rolnym. Zdobywcy pierwszych trzech miejsc obdarzeni zostali nagro[illegible]

● W meczu tenisa stołowego Koło Sport. Państw. Przeds. Budowl. Opole zwyciężyło zespół Ubezp. Społ. Opole 5:4. Punkty dla zwycięzców zdobyli: Bajorek, Pastuszka i Lipiński, dla [illegible]

● W świetlicy Koła Zw. Zawod. Pracown. Poczt. i Telegr. w Opolu rozegrany został towarzyski mecz tenisa stołowego pomiędzy drużyną wymienionego Koła a drużyną Powszechn. Zakładu Ubezp. Społ. Opole. Zwycięstwo odniosła drużyna gości 6:3, dla której punkty zdobyli Szymanek 3, Radziszewski 2 i Zietara 1.

● [illegible] strzostwo kl. A Opolsk. Podokręgu Związku Szachowego padły ostatnio nast. wyniki: Państw. Gospod. Rolne Opole — Stal Nysa 2,5:3,5, Poczta Opole — Budowlani Opole 2:4, Kolejarz Opole — Powiat. Rada Zw[illegible] wód. Prudnik 1:5.

* * *

BĘDZIN. UKS Kopernik organizuje w dniu 5 lutego bm. indywidualne mistrzostwa ping-pongowe szkół średnich Zagłębia. Udział w mistrzostwach może wziąć każdy uczeń, który nie przekroczył 20 lat, po uprzedniej wpłacie startowego w wysokości 20 zł. Zgłoszenia należy nadsyłać do 3 lutego na adres: Fiszer Jan, Gimn. i Lic. Kopernika w Będzinie, ul. Kopernika.

● Z okazji pięciolecia odzyskania wolności sekcja narciarska ZKS „Związkowiec" w Sosnowcu (dawniej Harcerski Klub Narciarski) organizuje w dniu 29 bm. „Dzień Narciarza". Program przewiduje masowe biegi uliczne o odznakę sprawności PZN, w których wezmą udział wszyscy liczni miłośnicy narciarstwa z Zagłębia. Szczegóły biegu omówione będą na zebraniu kierownictwa sekcji, 28 bm. o godz. 18,30 w lokalu Komendy Hufca Harcerzy w Sosnowcu.

● Będzińska „Gwardia", posiadająca dobrą sekcję bokserską, biorącą udział w mistrzostwach Śląska, przystąpiła do organizacji dalszych sekcji sportowych, a między innymi piłkarskiej. Kilku czołowych piłkarzy zagłębiowskich wyraziło ochotę przystąpienia do „Gwardii".

● ZKS „Stal" Dąbrowa Górnicza pozyskała doskonałego napastnika gliwickiej „Stali" Pankowa. Pankow potwierdzony jest już dla nowego klubu i weźmie udział w mistrzostwach [illegible]

● Będzińska „Stal" propaguje boks wśród miejsc. młodzieży, przy czym dla początkujących zorganizowano specjalny kurs bokserski. Treningi odbywają się trzy razy tygodniowo — we wtorki, czwartki i w soboty, o godz. 18 w sali gimnazjum Kopernika.

● Walne zebranie „Stali" odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, na którym po sprawozdaniu i uchwaleniu planu pracy na rok bieżący, wybrany będzie nowy zarząd.

● Indywidualne mistrzostwa w tenisie stołowym dla uczniów odbędą się w najbliższych dniach w sali gimnazjum Kopernika w Będzinie.

* * *

MIKOŁÓW. Na terenie gimnazjum w Mikołowie zakończyły się mistrzo[illegible] przez tut. kółko sportowe „Olimpia". Mistrzostwa poprzedził kurs dla sędziów koszykówki, prowadzony przez mgr Krawczyka. Rezultat kursu, to nowych 12 sędziów.

W mistrzostwach brało udział 6 klas (120 graczy). Każda klasa musiała wystawić po 3 drużyny oraz rezerwowych. Mistrzostwo szkoły zdobyła [illegible] b. Królem strzelców został Szymera. (Kwapiński)

TARNOWSKIE GÓRY. W tych dniach najruchliwszy klub tarnogórski ZKS Kolejarz, zaproponował dyrekcji Liceum Ogólnokształcącego objęcie patronatu nad sportowym wychowaniem młodzieży. Rada Pedagogiczna z dyrektorem Piaseckim na czele zgodziła się chętnie na tą propozycję.

Objęcie opieki przez Kolejarza jest równoznaczne z powiększeniem poważnych już dotąd sukcesów wyczynowych i podniesieniem masowości sportu na terenie szkoły nr 1. (Pegie.)

ZABRZE. Na krytej pływalni rozegrany został mecz pływacki z udziałem zawodników katowickiej i gliwickiej Stali oraz Górnika Zabrze. — Wszystkie drużyny wystąpiły bez czołowych zawodników, którzy startowali w Warszawie.

Wyniki:

KOBIETY: 100 m dow.: 1) Przybyła (Z) 1.24.2; 2) Brolówna (K) 1.27.3; 3) Szlwiczek (Z) 1.28.6. 100 m klas.: 1) Kaletowa (Gl) 1.39.8; 2) Jaroszkówna (Ż) 1.41.3; 100 m grzbiet: 1) Przybyła (Ż) 1.37.7; 3) Tyrała (Z) 1.42.5. 3×100 m zmiennym: 1) Górnik Zabrze 4.53.2; 2) Stal Gliwice 5.01.8; 3) Stal Katowice [illegible]

MĘŻCZYŹNI: 100 m dow.: 1) Remola (Z) 1.07.5; 2) Fudela (Gl) 1.07.8; 3) Kałuża (K) 1.10.2; 100 m grzbiet: 1) Zombek (Z) 1.19.7; 2) Winkler (Gl.) 1.24.0; 3 Kałuża (K) 1.30.0, 10×50 dow.: 1) Górnik Zabrze 5.27.6; 2) Stal Gliwice 5.35.1; 3) Stal Katowice 3.37.3.

JUNIORZY: 100 m dow.: 1) Marlański (K) 1.16.5; 2) Snajder (Gl.) 1.17.0; 100 m klas.: 1) Grabski (K) 1.26.2; 2) Mańczyk (Z) 1.33.2; 100 m grzbiet.: 1) Świerczek (Z 1.24.0 (najlepszy powojenny wynik juniorów w Polsce); 2) Sambała 1.30.1; 4×100 m dow.: 1) Stal Gliwice 4.58.5; 2) Górnik Zabrze 5.06.2; 3) Stal Katowice 5.22.5.

MŁODZIKI: 50 m crawl. 1) Buła (Z) 0.35.5; 2) Seidel (K) 0.39.0. (Wykrota)

OZB rozegranie międzyokręgowego spotkania Poznań — Śląsk w dniu 2 lutego. Zarząd terminu tego nie mógł przyjąć ze względu na wyjazd czołowych zawodników śląskich do Szwe[illegible]

× KS Budowlani w Gliwicach, realizując hasło „Sport dla mas", uruchomiło na swoim boisku w [illegible] przy ul. Gen. Świerczewskiego, pierwsze lodowisko (wieczo[illegible]etlone), z którego mogą korzystać wszyscy miłośnicy sportu łyżwiarskiego.

× Pragnąc umożliwić amatorom sportu motorowego, a w szczególności robotnikom zdobycia umiejętności jazdy motocyklem, KS Budowlani organizują bezpłatne kursy motocyklowe, których otwarcie nastąpi 3 [illegible] świetlicy PPB, Warsztaty Usługowo-Remontowe w Gliwicach, ul. Kłodnicka 16.

× Koło sportowe przy PPB 9 w Gliwicach zorganizowało w ub. sobotę turniej ping-pongowy, przy licznym udziale zawodników. Wyniki: 1) Mnich, 2) Wysoczański, 3) Hurdzik, 4) Grembłowski. Zwycięzcy otrzymali nagrody, ufundowane przez Radę Zakładową przy oddziale

Bokserska B klasa Śląska

GRUPA I: WŁÓKNIARZ PRUDNIK — GÓRNIK BISK. 12:4. Kelzem(W) zwyciężył Zedwonia, Kosem (W) v.o., Wożny (B) Helmana (poddanie się III [illegible] (nadwaga), [illegible]nec (W Jaha Makra (k. o. III [illegible] Piątek (W) Barcna (podanie II [illegible] Man (W) Szerwnika, Lis [illegible]go. Sędziowali Gburski i Brat[illegible]

Górnik Mikulczyce	[illegible]	13	[illegible]
Górnik Biskupice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Unia Azoty Chorzów	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Włókniarz Prudnik	7	8	64:46
Budowlani Ib Opole	6	4	46:48
Górnik Bytom	6	2	34:60
Unia Głuchołazy	7	1	26:84

GRUPA II: UNIA MAŁA DĄBROWKA — GÓRNIK MICHAŁKOWICE 10:6

Ułykał (D) pokonał Głodka II, Sobik (M) Wierzbicę (v. o.), Ryborz (D) Świerkowskiego (poddanie się I runda), Kloc (D) Głodka I, Kostrzewa (D) Barglela (dyskw. III runda), Wojciechowski (D) Pioska, Zgoda (M) v. o., Moczek (D) Przybyłę (poddanie I runda). Sędziował Markowski. **KOLEJARZ TARNOWSKIE GÓRY — STAL SZOPIENICE 0:16 v. o. GÓRNIK RADZIONKÓW — STAL IB KATOWICE 16:0.** Wobec tego, iż Stal wstawiła do składu kilku zawodników z klasy wydzielonej, zwycięstwo przypadło Górnikom walkowerem. **GÓRNIK ROKITNICA — UNIA KALETY 11:5.**

Stal Szopienice	10	18	128:40
Górnik Radzionków	9	14	116:22
[illegible] Mała Dąbrówka	9	14	97:43
[illegible] Rokitnica	10	12	83:73
Górnik Michałkowice	10	11	88:70
Kolejarz Tarn. Góry	10	6	57:103
Unia Kalety	10	4	39:117
Stal Ib Katowice	10	0	10:148

GRUPA III: STAL MIKOŁÓW — GWARDIA KATOWICE 16:0 v. o. Delegat Śl. OZB nie dopuścił trzech zawodników Gwardii do walk z powodu braku okresowego badania, wobec czego zwycięstwo przypadło v. o. Stali. **GÓRNIK WIREK — STAL (ZRYW) ŚWIĘTOCHŁOWICE 16:0 v. o.**

Stal Mikołów	8	[illegible]	[illegible]
Górnik Bielszowice	8	[illegible]	[illegible]
Górnik Czerwionka	8	[illegible]	[illegible]
Górnik Wirek	9	[illegible]	[illegible]
Stal (Zryw) Ib Święt.*	8	[illegible]	[illegible]
Stal Ib Zabrze	8	2	[illegible]
Gwardia Katowice	8	2	[illegible]

GRUPA IV: STAL BIAŁA — [illegible] BUDOWLANI IB MYSŁOWICE 12:4. Walczek (St) zwyciężył Jędrzejczyka, Gąsowski (St) Szwajcoka (poddanie I runda), Huf (B) Krupa (II runda k. o.), Koch (B) Obruśnika (k. o. III runda), Obruśnik A. (St) Zgraję (techn. k. o.) [illegible], Golica (St) Patalonga (techn. [illegible] runda), Kumorek (B) Grajcarka (poddanie I runda) oraz Twa[illegible] (St) v. o. Sędziowali Rubiński i Du[illegible]. **GÓRNIK JANÓW — STAL IB GLIWICE 11:5.** Hornik (J) pokonał Suslaszyna (dyskw. II runda), Stypa (Gl) Wilczoka, Wosełak (J) Prochnickiego, Głos G. (J) Mazura. Widuch (Gl) Dudę P. (techn. k. o. III runda), Winczewski (J) Banasika (poddanie I runda), Makosz (J) Chwiłosa (remis); Wiśniewski (J) v. o. Sędziowali Borek i Gburski. **AZOTY CHORZÓW — STAL RYBNIK 16:0 v. o. GÓRNIK CZELADŹ — OGNIWO CIESZYN 0:16 v.o.**

Stal Biała	9	16	117:27
Gwardia Racibórz	8	15	107:21
Ogniwo Cieszyn	10	13	90:70
Górnik Janów	10	11	85:80
Budowlani Ib Mysł.	10	7	64:96
Stal Gliwice Ib	10	6	62:92
Górnik Czeladź	10	6	38:73
Stal Rybnik	10	2	16:128

GRUPA V: GWARDIA BĘDZIN — OGNIWO IB BIELSKO 3:13. Szczygieł (G) pokonał Kubalę (techn. k. o. III runda) Krawczyk (G) Gogolewskiego (remis), Herpel (G) Słowika (punkty). [illegible]skiego (k. o. I runda), Banaś (B) Olszaka, oraz Sękala (G) Kubicę. **STAL IB NOWY BYTOM ZWIĄZKOWIEC RACIBÓRZ 0:16 v. o.; KOLEJARZ OPOLE — STAL ŁABĘDY 16:0 v. o.; GÓRNIK PIEKARY — STAL IB SIEMIANOWICE 16:0 v. o.** W walce to[illegible] Sta[illegible]

Kolejarz Opole	10	17	129:29
Ogniwo Ib Bielsko	9	14	91:51
Górnik Piekary	9	13	113:33
Stal Łabędy	9	10	76:50
Ogniwo Chorzów	9	8	62:82
Związkowiec Racibórz	9	8	41:103
Gwardia Będzin	10	6	71:71
Stal Ib Nowy Bytom	9	2	48:96
Stal Ib Siemianowice	9	0	11:151

Korespondenci szkolni donoszą

WARSZAWA. W piątą rocznicę Odrodzenia Warszawy WOZP zorganizował zawody pływackie, pn. „Wyścig asów". Zawody poprzedziło przemówienie przedstawiciela St. UKF — Siulkiewicza, który omówił znaczenie tej rocznicy.

W czasie zawodów doskonały wynik uzyskał Mroczkowski, przepływając 200 m st. dow. w 2.26,5. Jest to trzeci wynik po wojnie w Polsce. Drużyna, w składzie: Breiter, Pacewicz, Zelman, Marasek (Gimn. Batorego) ustanowiła szkolny rekord Polski w sztafecie 4×100 m st. dow. wynikiem 4.51.8. Próba Fijałkowskiej poprawienia rekordu Polski na 100 m st. mot. nie powiodła się, gdyż uzyskała ona [illegible]

W pozostałych konkurencjach zwyciężyli: 400 m st. dow. — Kociszewski (Legia) 6.09.8. 100 m st. mot. juniorów — Szymanowski (Ogniwo) 1,26.1. 5×50 m st dow sztafeta — Śliwiński, Zelman, Michalski, Marasek, Mroczkowski — 2.37.9. 3×50 m st. zmien. kobiet — Fijałkowska, Kacprzak, Prokop — [illegible]

POZNAŃ (Tel.) W spotkaniu Szkolnej Ligi Lekkoatletycznej Gimn. M. Magdaleny pokonało Państw Gimn. Handlowe 284:91. W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli: 60 m — Wolniewicz (M) 9.2 (wynik ten jest rekordem Ligi Szkolnej), 80 m płotki — Bliński (M) — 11.6, 1.000 m — Jackowski (M) 3.01, skok w dal — Solarski (M) — 562, wzwyż — Grześkowiak (H) — 145, trójskok z miejsca — Eryński (M) — 830, kula — Tryniak (M) — 13.33, granat — Zarępa (M) — 52.00, 5×80 m — Gimn Magdaleny — 34 3.

WARSZAWA. W ramach imprez sportowych, organizowanych przez Stołeczny Urząd Kultury Fizycznej odbyły się zawody w piłce ręcznej i skokach przez przyrządy dla mło- [illegible]

W siatkówce zespół Gimn Batorego pokonał Gimn na Bielanach 2:0 (15:10, 15:12).

W koszykówce zespół Gimn. im. Reytana pokonał drużynę Gimn. Batorego 28:22 (16:11) — biorąc rewanż [illegible]

Między zawodami siatkówki i koszykówki odbyły się zawody w skokach przez przyrządy uczennic, ćwiczących w Międzyszkolnym Zespole Sportowym w ilości 15 zawodniczek ze szkół: im. Hoffmanowej, im. Sowińskiego, im. Król. Jadwigi oraz im Kościuszki. Zawody, które obejmowały 4 skoki przyniosły ponowne zwycięstwo uczennicy gimn. im. Sowińskiego M. Kozyrównej — 35,5 pkt., przed A. Rudzikówna (Hoffm.) — 34 pkt., Otrębska (Sow.) — 33 pkt., Z Asterblum (Hoffm.) — 33 pkt., M. Andraszek (Hoffm.) — 32,5 pkt., H. Pytlewicz (Sow.) — 31 pkt. i B. Shubiszewska (Hoffm.) — 30.5 pkt.

JELENIA GÓRA. Przy Państwowej Szkole Ogólnokształcącej im. St. Żeromskiego powstało koło sportowe. Wybrano tymczasowy zarząd, w skład którego weszli: przewodniczący — Szymański, wiceprzew. — Lecewicz, sekretarz — Belde Halina, skarbnik — Idziorek, gospodarz — Błoch, kronikarz — Wasylkowski, oraz członkowie: Bilski, Lacki i Konikiewicz.

Powołano do życia następujące sekcje: piłki ręcznej, lekkoatletyczną, gimnastyczną, narciarską, pływacką, tenisa stołowego i szachową. Koło otrzymało lokal na świetlicę, która w najbliższym czasie zostanie oddana do [illegible]

Wilhelm Kornalewski

Skoro nauczyciel wf nie jeździ na łyżwach trudno aby jeździli uczniowie

Sport łyżwiarski w Polsce jest zaniedbany. Tymczasem jest to jeden z działów wychowania fizycznego dla szerokich mas bez względu na wiek, zawód i płeć, możliwy do uprawiania wszędzie: w mieście i na wsi. Ze względu zaś na swoje walory wychowawczo-zdrowotne, zasługuje ze wszech miar, aby szkoła uznała w nim jeden ze środków wychowania fizycznego młodzieży.

W okresie zimowym znaczna większość naszego społeczeństwa robi co tylko może, aby odciąć się od świeżego powietrza i słońca. Zamyka się, zabija i uszczelnia wszelkie otwory, aby tylko znieruchomieć i uniemożliwić wymianę powietrza mieszkaniowego. Wyjście na mróz uważane jest nieraz za wyprawę polarną dzieci ubiera się nie tylko za ciepło, ale uszczelnia się im nosy i usta. Nic więc dziwnego, że wiele naszych ślizgawek w okresach mrozu stoi pusto.

Społeczeństwo nie rozumie wartości powietrza zimowego, nie umie wykorzystać zdrowych, pięknych dni polskiej zimy, bo nie nauczono je jeździć na łyżwach i nie przyzwyczajano do ruchu w zimie. Stan ten jest w dużej mierze naszą winą — wychowawców fizycznych, powołanych do propagandy łyżwiarstwa, predestynowanych do wpojenia społeczeństwu wartości ruchu na łyżwach!

Czy to robimy?

W niewielkim tylko stopniu zaczynamy rozumieć swoje obowiązki na tym odcinku. Wprowadzanie łyżwiarstwa na teren szkoły, podejmuje nieśmiało ten i ów. Są to jednak dopiero próby, które winny stać się celowym zjawiskiem programowym pracy szkolnej, szeroką propagandą łyżwiarstwa w społeczeństwie. Przez młodzież zmienimy nastroje i przeoramy opinię, ściągając na ślizgawkę młodych i starych. Wiele w tej sprawie pomóc mogą Kuratoria Szkolne skąd winien wyjść specjalny nacisk, wskazujący na konieczność uwzględnienia łyżwiarstwa w całej pełni podczas obowiązkowych godzin. w. f.

Pobieżne moje badania o stanie łyżwiarstwa w szkołach powiatu działdowskiego wykazały, że łyżwiarstwo leży u nas odłogiem. Na palcach jednej ręki mogę policzyć środowiska, w których próbowano wychodzić na lód.

Dążeniem naszym jest, aby społeczeństwo korzystało z ruchu dla względów zdrowotnych. Cel ten możemy osiągnąć jedynie przez młodzież, przyzwyczajając ją i ucząc takich elementów wychowania fizycznego, które są łatwe i możliwe do uprawiania przez całe życie. Łyżwiarstwo posiada cechę taniości i powszechności. Daje w wielkim stopniu radość i zadowolenie, jest sportem hartującym możliwie wszechstronnym, środkiem na zniszczone nerwy dzisiejszych ludzi, a poza tym jest to jedyny sport możliwy w zimie niemal w całej Polsce Ludowej.

Wprowadzenie łyżwiarstwa na teren szkoły nie jest jednak tak proste i łatwe jak innych sportów. Wychowawca fizyczny natrafi na wiele trudności natury osobistej i materialnej, spotka się z biernym oporem młodzieży i rodziców. Trudność natury osobistej to nieumiejętność jazdy na łyżwach samego wych. fizycznego. Nie ryzykuję za wiele jeżeli powiem, że 70 proc. nauczycieli w. f. nie umie jeździć na łyżwach i co gorsze nie chce się nauczyć ze względu jakoby na swoją ambicję i postradanie szacunku swoich uczniów. Jest to fałszywe stanowisko. Opanowanie sportu łyżwiarskiego nie sprawia wielkiej trudności. Wstyd winien być schowany. Nie ma obawy utraty poważania u młodzieży, wtedy gdy ta widzi u starszego, cenionego przez siebie człowieka wysiłek woli, postęp w sprawności osobistej. Śmiesznością dla niej jest raczej wystawienie nauczyciela na lodzie w kalo- [illegible]

Wiem z własnego doświadczenia, że upadki i niezgrabności początkowe nauczyciela nie przynoszą mu żadnej ujmy. Owszem są one zachętą i przykładem dla wszystkich nie umiejących ślizgać się, a okazją dla uprawnionych do podzielenia się swą wiedzą. Oprócz tego, nauczyciel nie umiejący jeździć, nigdy nie będzie się śpieszył z realizacją łyżwiarstwa w szkole. Dlatego też uwagi wypowiedziane przeze mnie w stosunku do nauczycieli w. f. winny wpłynąć na nich, tak aby nareszcie w bieżącym sezonie zimowym szkoła wkroczyła na właściwą drogę gwarantującą powszechność wych. fiz. i stać się przełomowym okresem między dotychczasową łataniną, a wejść na planowe uczciwe szkolenie młodzieży.

Wilhelm Kornalewski

W przyszłym numerze zamieścimy artykuł Janusza Kalbarczyka o walorach jazdy szybkiej na łyżwach.

W szkolnej lidze ping-pongowej

KATOWICE. W najbliższym czasie rozpocznie się druga runda drużynowych mistrzostw szkolnych w ping-pongu. Na skutek wycofania się kilku zespołów w gr. I, kontynuacja rozgrywek w tej grupie okazała się bezcelowa, wobec czego gr. I została rozwiązana. Do finału weszły zespoły: Technik Katowice, Start Gliwice, oraz Staszic Sosnowiec (obrońca tytułu mistrzowskiego).

W gr. II rozgrywać będzie w dalszym ciągu 8 szkół. Dla orientacji podajemy tabelkę I rundy:

Kopernik Katowice	[illegible]	[illegible]	49:14
Olimpia Gliwice	[illegible]	5	45:18
Budowlanka Bytom	[illegible]	[illegible]	35:28
Przem. Nowy Bytom	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Alfa Zabrze	[illegible]	[illegible]	28:35
Gimn. Przem. Katowice	7	1	[illegible]
Sz. Przem. Piotrowice	7	0	9:55

Do gr. III zaliczono następujące zespoły (8): I Gimn. Bytom, Szkoła Zawodowa Chorzów Gimn. Huty Batory, Technik II Katowice, Kopernik Będzin, Kopernik II Katowice, Gimn. Handlowe Sosnowiec i Gimn. Opole. Drużyny te rozegrają pod koniec stycznia br. turniej systemem każdy z każdym. Dwie pierwsze drużyny zakwalifikują się do finału.

Terminarz II rundy gr. II: 24.I — Szkoła Przem. Piotrowice — Gimn. Przem. Katowice; Gimn. Przem. Nowy Bytom — Kopernik Katowice; Budowlanka Bytom — Olimpia Gliwice. 27.I — Gimn. Przem. Katowice — Gimn. Zabrze; Kopernik Katowice — Budowlanka Bytom, Szk. Przem. Piotrowice — Technicum Bytom; Gimn. Zabrze — Szk. Przem. Piotrowice 3.II — Gimn. Przem. Nowy Bytom — Technicum Bytom; Kopernik Katowice — Olimpia Gliwice; Budowlanka Bytom — Szk. Przem. Piotrowice. 7.II — Olimpia Gliwice — Gimn. Przem. Nowy Bytom; Alfa Zabrze — Technicum Bytom; Budowlanka Bytom — Gimn. Przem. Katowice. 1.II — Gimn. Przem. Katowice — Kopernik Katowice; Szk. Przem. Piotrowice — Gimn. Przem Nowy Bytom; Technicum Bytom — Olimpia Gliwice; Alfa Zabrze. — Budowlanka Bytom. 14.II — Gimn. Przem. Nowy Bytom — Alfa Zabrze; Olimpia Gliwice — Gimn. Przem. Nowy Bytom; Budowlanka Bytom — Technicum Bytom. 17.II Alfa Zabrze — Kopernik Katowice; Gimn. Przem. Katowice — Technicum Bytom; Szk. Przem. Piotrowice — Olimpia Gliwice. 24.II — Olimpia Gliwice — Alfa Zabrze; Kopernik Katowice — Szk. Przem Piotrowice; Gimn Przem. Nowy Bytom — Budowlanka Bytom.

Szkolna liga hokejowa

POZNAŃ. Po lidze szkolnej w lekkiej atletyce powstała w Poznaniu szkolna liga hokejowa, złożona z 5 drużyn, w tym trzy ośrodka Szkolenia Zawodowego im. Stalina oraz po jednej z Państwowego Gimn. im. J. Kantego i Państw. Gimn. Marcinkowskiego. Z [illegible] uznaniem należy tu podkreślić stanowisko sekcji hokeja lodowego AZS-u, która poza [illegible] oddaniem 3 razy w tygodniu lodowiska, gotowa jest nieść pomoc w sprzęcie uczestniczącym drużynom szkolnym.

SUKCES PING-PONGISTÓW „SZTUBAKA" (SKARŻYSKO)

SKARŻYSKO. Ping-pongiści (Gimn. Ogóln.) spotkali się w dwóch meczach towarzyskich z „Merkurym" (Gimn. Handl.) i z Ogniwem. Mimo osłabionego składu odnieśli oni w obu tych spotkaniach zwycięstwa, bijąc „Ogniwo" 6:3, a „Merkurego" 5:3. Wyróżnili się: Kleczaj Cezary oraz Zając Jerzy; obaj z Gimn. Ogól. oraz Pacholczyk z Gimn. Handlowego.

CHORZÓW. W Chorzowie powstało przy ZMP, koło AZS-u, do którego należą sportowcy szkoły TPD, Liceum Pedagogicznego, Szkoły Ogólnokształcącej w Hajdukach oraz Miejskiego Instytutu Kształcenia Handlowego.

20 bm. odbyło się zebranie organizacyjne. Do zarządu weszli: Geertig — przewodniczący, Labiś — I wiceprzewodniczący, Kołodziejówna — II wiceprzewodniczący, Grajek — sekretarz, Szołtysek Józef — skarbnik, Szołtysek Joachim — gospodarz.

Utworzono następujące sekcje: narciarska (sekcyjny Wizner), ping-pongowa (Suślik), szczypiorniaka (sekcyjny Szołtysek), hokejowa (sekcyjny Gaertig), siatkówki i koszykówki (Mazur), szermiercza (sekcyjny Świerk), pływacka (Obłończek).

Drużyna siatkówki będzie grała w śląskiej klasie A, szczypiorniaka w klasie A, koszykówki w klasie B. [illegible] J.)

BYDGOSZCZ. Odbyło się tu zebranie SKS Handlowiec przy Państw. Szkołach Ekonom.-Handl. Prezesem nowego zarządu został De Virion, zastępcą Czarra, skarbnikiem i sekretarzem Nowak, gospodarzem Drozd, kierownikami sekcji — Dolegała, Pikowski, Mucha, Sypniewski, Przybysz, Wołowski, Złótkowski. SKS Handlowiec posiada sekcje: piłki ręcznej, lekkoatletyczną, hokejową, wodną, tenisa stołowego i szachową.

Opiekę nad klubem przejmie jedno z bydgoskich zrzeszeń sportowych, prawdopodobnie Spójnia.

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 9. Telefony 309-73 (wewnętrzny 094) i 327-24, 355-82.
Wydawca: „Czytelnik" Delegatura Katowice, ul. 3 Maja 12 — tel. cen- [illegible]
Prenumerata miesięczna w Katowicach z odbiorem na miejscu 90 zł — z odnoszeniem do domu 110 zł — z przesyłką pocztową 95 zł. P. K. O. Katowice III-4930. Biuro Prenumeraty: Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73 (wewn. 005).
Drukarnia: Drukarnia Nr 9 Spółdz. Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, telefon 309-73 (wewn. 06) i 308-01. R — 1 — 11026

Józef Ciszewski — Artykuł dyskusyjny

Nie tędy droga!

Szkolenie na kursach narciarskich jest niewłaściwe

Dotychczas ukazywały się na łamach pism sportowych artykuły omawiające sprawę rozpowszechniania sportu narciarskiego, pisane przez znawców narciarstwa. Artykuł niniejszy zawiera uwagi na temat narciarstwa, a raczej sposobu szkolenia narciarstwa, jakie nasuwają się ludziom, od kilkunastu lat uprawiającym wprawdzie narciarstwo, — ale w gwarze speców określanych mianem t. zw. „ceprów". Uwagi te zebrane zostały na gorąco, na tegorocznych kursach narciarskich w Zakopanem, głównie na instruktorskim kursie narciarskim dla nauczycieli szkół średnich, w którym uczestniczyło 70 zapaleńców i w którym brał też udział autor niniejszej wypowiedzi.

Uwagi te poruszają dwie sprawy: obecnej metody szkoleniowej, pracy na kursach narciarskich i egzaminów.

SPRAWA METODY. Od roku lansuje się przez ośrodki szkoleniowe P. Z. N. metody szkolenia typu czysto zawodniczego, bazującego przede wszystkim na nauce szybkiego i długiego zjazdu. Metoda ta, żądająca od narciarza na wszelkich zjazdach postawy wysokiej — jest może doskonała w krajach alpejskich, gdzie zjazdy są o wiele dłuższe niż u nas, ale wymaga od narciarza odpowiedniego sprzętu, którego w Polsce posiada zaledwie ponad 10 proc. narciarzy.

Zatem wprowadzenie tej metody jest nie celowe! A pieniądze, które Ministerstwo Oświaty łoży na szkolenie nauczycieli - instruktorów narciarstwa w szkołach, muszą być wydawane celowo i tak, aby przyniosły efekt istotny. Jeżeli Min. Oświaty oddaje sprawę szkolenia Polskiemu Związkowi Narciarskiemu to referat wyszkoleniowy PZN musi opracować taki program szkolenia, aby odpowiadał istniejącym warunkom, potrzebom i możliwościom.

Metoda szkoleniowa, zastosowana w ubiegłym roku i w tym roku opiera się prawie wyłącznie na szkoleniu zjazdowców, po macoszemu traktując narciarstwo nizinne i turystykę narciarską. Nauczycielstwo, które przyjeżdża na kursy narciarskie chcę w czasie kursu przede wszystkim poznać dany teren narciarski pod względem turystycznym, chce poznać różne trasy narciarskie — chce obok techniki zjazdów poznać dobrą technikę biegów i technikę, obowiązującą dla turysty.

A tego wszystkiego na kursie instruktorskim nie było a innych też było bardzo mało, o wiele za mało.

A teraz sprawa egzaminu.

Na 70 osób do egzaminu zakwalifikowano tylko 36 — zatem niewiele ponad połowę. Z liczby dopuszczonych zdało 10 osób! Komentarze zbyteczne. — Rozumiem, że wymagania na dyplom instruktora muszą być duże, ale czy nie były wygórowane i czy nie należało selekcji przeprowadzić nie w połowie kursu, ale w pierwszym dniu? Wówczas szkolenie objęłoby wprawdzie tylko połowę uczestników — ale efekt końcowy egzaminu byłby o wiele korzystniejszy. Pozostali przeszliby wtedy szkolenie podstawowe — i rozjechaliby się do domów zadowoleni.

I jeszcze uwaga pod adresem egzaminatorów. Egzaminatorzy w zasadniczych kwestiach dla narciarstwa nie mogą się różnić. Jeżeli jeden uważa, że w zjeździe jedna narta musi być wysunięta do przodu, drugi nie może ocenić tego jako błąd i żądać nart wyrównanych, jeżeli jeden przed wykonaniem pługu nakazuje wychylić się do przodu, drugi nie może tego traktować jako błąd i dawać za to złe oceny.

Oto uwagi jakie nasunęły się uczestnikom kursu instruktorskiego w tym roku.

Dostosować metodę szkolenia do istniejących warunków i potrzeb szkoły.

Zwrócić na kursach większą uwagę na narciarstwo płaskie i turystyczne.

Zaznajamiać uczestników z terenami narciarskimi przez urządzanie na kursach wycieczek.

Nie zmieniać co roku metody szkolenia!

Odpowiedzi Redakcji

„STAŁY CZYTELNIK", BIAŁYSTOK. Oficjalną jest w dalszym ciągu tabela fińska, choć poprawki Szwajcara Koppe nie są pozbawione słuszności. Po tabelę dla pięcioboju i trójboju kobiet należy się zwrócić do Polskiego Związku Lekkoatletycznego, Warszawa, ulica Puławska 2.

HALINA K. z ZAWIERCIA. — Adres Polskiego Związku Narciarskiego, Kraków, Plac Wszystkich Świętych nr 8. Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego — Kraków, ul. Potockiego 9.

HABRAT KAZIMIERZ. — Rozgrywki, o które panu chodzi zostały przerwane i nie będą wznowione.

K. KONDZIOŁKA ZEBRZYDOWICE. Początek rozgrywek ligowych został wyznaczony na dzień 19 marca. Terminarz znajduje się w opracowaniu. Zestawienia wyników podamy przy okazji. W tej chwili sprawa ta jest nieaktualna.

ZKS STAL (PORĘBA k. ZAWIERCIA). Okręgowy Związek Szachowy, Chorzów I. ul. Konopnickiej nr 7, m. 12, ob. Roman Bąk

CZYTELNIK z BRZEZIN ŚL. Prosimy o przysłanie próbek i czytelne podanie nazwiska. Do opisywania przeżyć naszych mistrzów jeszcze powrócimy.

„SZÓSTKA" ZABRZE. — W wypadku nie posiadania rezerwowego, drużyna może grać dalej w czwórkę, jeżeli jednak z tego powodu przeciwna drużyna zdobyłaby wysoką przewagę i gra zatraciła swój charakter, sędzia ma prawo mecz przerwać, co powoduje przegraną walkowerem. Zasadniczo w czwórkę grać wolno, natomiast posiadanie na boisku tylko trzech zawodników powoduje automatyczną [illegible] zawodach mistrzowskich mogą sędziować tylko ci, którzy posiadają ku temu odpowiednie kwalifikacje (egzamin sędziowski). Sędziami mogą także być zawodnicy — oczywiście nie na tych samych zawodach — posiadający tytuły sędziów. Obsady sędziowskie wyznaczają Wydziały Spraw Sędziowskich OZKSS.

— Panienko droga, proszę mi pomóc!

(Start)

— Zdaje mi się, że zabłądziłam!

Dr W. Oziębło — Głos lekarza

Dolegliwości stóp przy narciarstwie

wywołane nowymi typami butów zjazdowych

Postępująca naprzód technika zjazdowa, której dominującym elementem jest szybkość, poza zmianami w sprzęcie, stworzyła konieczność specjalnego obuwia. Przy wykonywaniu z dużą szybkością ewolucji, zwłaszcza slalomowych, gdzie drobne nawet odchylenie deski wpływa na kierunek jazdy, narty winny być niemal zrośnięte z nogami, posłuszne najmniejszemu drgnieniu mięśni. Ponieważ sprawa połączenia buta z nartą, dzięki używanym obecnie wiązaniom, została pomyślnie rozwiązana, najwięcej uwagi poświęcono ostatnio konstrukcji butów.

Główne wymagania stawiane butom zjazdowym są następujące:

1) silne połączenie podeszwy a zwłaszcza obcasa z wierzchem buta (kamaszem) wobec silnego trzymania go przez wiązanie;

2) ścisłe dolegание i dokładne „trzymanie" nogi przez but w okolicy stawu skokowego;

3) ścisłe dopasowanie buta do środkowej i przedniej części stopy oraz przyciskanie stopy do podeszwy.

Warunek 1) osiągnięto przez użycie wytrzymalszego materiału i wzmocnienie połączenia podeszwy z kamaszkiem (dodatkowe szwy). Warunek 2) rozwiązano dość pomyślnie zakładając między podszewką i kamasz w tylnej części buta, warstwę (ok. 0,5 cm) gąbki gumowej lub gumy porowatej (lanitalu) odpowiednio wymodelowaną z wyciętymi otworami na kostki. Sposób ten daje nam niemal idealne przyleganie buta do nogi, usuwa niebezpieczeństwo otarć i odparzeń, w połączeniu zwłaszcza z kombinacją zewnętrznych pasków uciskających, wzmacnia znacznie staw skokowy i uszczelnia połączenie buta [illegible] spodniami. Warunek 3) uzyskano wzmacniając połączenie podeszwy z wierzchem buta przez stosowanie dodatkowych klap skórnych wiązanych sznurowadłami, czy też elastycznego spinania gumą na hakach.

Ostatnie modele butów zjazdowych posiadają trzy warstwy do sznurowania (np. Romingery"). Jednocześnie przed [illegible] rozcięcie [illegible] aż do

KIERUNEK UCISKU NA STOPĘ W BUCIE ZJAZDOWYM

nasady palców, umożliwiając w ten sposób regulację ucisku stopy przy sznurowaniu na całej jej długości. Aby uniknąć bolesnego ucisku na delikatne tkanki grzbietu stopy, zastosowano języki wykładane warstwą gąbki gumowej, podobnie jak w tylnej części.

Ten właśnie warunek silnego przylegania stopy do podeszwy, chyba najważniejszy dla zjazdowca, powodować może niekorzystne dla zdrowia zmiany w układzie kostnym stopy. Jak wiadomo przy chodzeniu zasadnicze z[illegible]ny łuk stopy przyśrodkowej, jako organ elastyczny. Zbudowany on jest z kości piętowej, skokowej, łódkowej, klinowej i przodostopia. Wzajemne ułożenie tych kości względem siebie (typowy układ architektoniczny) i połączenia wiązadłowe uniemożliwiają elastyczność, jak to obrazuje załączony rysunek. Stały i silny ucisk na grzbiet stopy w kierunku podeszwowym w efekcie dać nam może rozluźnienie aparatu wiązadłowego stopy, przesunięcie wzajemne kości stopy i poprzez okres różnych dolegliwości — typowe płaskostopie.

Dolegliwości spowodowane przez używanie ścisłych butów zjazdowych są następujące:

A Początkowe dolegliwości sprawdzają się do dość przykrego bólu skóry na grzbiecie stopy, co spowodowane jest uciskową anemizacją powłok. Charakterystyczne dla tych bólów jest nasilanie się w spoczynku (przy siedzeniu, staniu), a ustępowanie przy chodzeniu.

B Przy dłuższym już używaniu występują bóle w środkowej części stopy, uczucie łatwego męczenia się nóg, bóle i ewentualnie obrzęki kostek (zwłaszcza zewnętrznej), bóle i czasami kurcze mięśni podudzia, zwłaszcza zginaczy.

C Przy dalszym używaniu omawianych butów, zwłaszcza u osobników młodych i o słabym oparciu kostno-wiązadłowym mogą wystąpić zmiany troficzne i zapalne, charakteryzujące się znaczną bolesnością środkowej części stopy i obu kostek oraz obrzękami kostek. Bóle i kurcze mięśni łydki znacznie się nasilają. Chodzenie i ruchy w stawie skokowym z powodu bolesności są utrudnione. W tym stanie jeszcze, jednodniowe leżenie, moczenie nóg w ciepłej wodzie i kilkudniowe umiarkowane chodzenie w wygodnym obuwiu, powoduje dość szybkie cofnięcie się zmian chorobowych i ustąpienie dolegliwości.

D W dalszym etapie tak objawy bólowe jak i niewydolność stopy nasilają się coraz bardziej i szybko mogą doprowadzić do stanu stopy płaskiej wiotkiej i zmian nieodwracalnych.

Mimo, iż na tę postać schorzenia sportowego zwróciłem uwagę niedawno (2 miesiące temu), przypadki z dolegliwościami wymienionymi w A — C miałem możność zaobserwowania w praktyce własnej. Wśród badanych przeze mnie zawodników niemal wszyscy skarżący się na dolegliwości ze strony stóp, chwalili się jednocześnie, iż mają „piękne Romingery". Obserwacje moje pochodzą z Poradni Sportowej Nr 2 w Krakowie oraz częściowo z pracy na kursie dla kadry reprezentacyjnej PZN. Również niemniej cenne uwagi, na podstawie własnych obserwacji, otrzymałem od uczestników kursu unifikacyjnego instruktorów PZN w Zakopanem.

Najważniejszą przyczyną groźby po[illegible] zmian płaskostopowych [illegible] butach zjazdowych jest nieuwzględnianie przy produkcji butów wysklepienia stopy i nie robienia podeszwy wysklepieniowej względnie z wkładką. Przy oryginalnych butach produkcji szwajcarskiej tzw. „Romingerach" daje się zaobserwować plastyczne wysklepienie podeszwy, przylegające dobrze do łuku stopy. Przy ostatniej produkcji butów narciarskich przez f-mę „Granit" wymodelowania podeszwy nie zauważyłem.

Ponieważ używanie specjalnych butów zjazdowych jest obecnie szeroko stosowane, podam krótko metody zapobiegawcze wyżej wspomnianym dolegliwościom:

1) Przy produkcji butów zjazdowych zwrócić baczną uwagę by podeszwa buta miała wysklepienie odpowiadające sklepieniu stopy i by but był rzeczywiście robiony dokładnie na miarę.

2) W wypadku posiadania butów innych i niemożności przerobienia, należy stosować normalne wkładki ortopedyczne przeciw płaskostopiu, skórzane, z usztywnieniem metalowym. Wkładki te muszą być robione indywidualnie by uniknąć nowych miejsc ucisku.

Nabyć je można w składach ortopedycznych. Zawodnicy, którzy za moją poradą wkładki takie zastosowali, podają, iż noga męczy się przynajmniej o 50 proc. mniej a but „trzyma" się nogi idealnie.

3) W wypadkach, gdy nabycie wkładek ortopedycznych natrafia na trudności można je zrobić samemu z kilku warstw sklejonej tektury. Konieczne jest tylko dokładne umocowanie jej w bucie (klejem) by przesuwając się nie stwarzały dodatkowych ucisków.

4) Po skończonym treningu buty należy niezwłocznie zdjąć a przynajmniej rozsznurować wszystkie warstwy (zwłaszcza wewnętrzną). Najbardziej szkodliwe jest stałe chodzenie w butach zjazdowych a zwłaszcza ze [illegible]wadłem gumowym co niestety wielu narciarzy dla „fasonu" [illegible]wia

5) zastosowanie w językach butów podściółki z gąbki gumowej lub gumy porowatej, co pozwala na bardziej równomierne rozłożenie ucisku i oszczędza skórę grzbietu stopy.

Uważam, iż mimo dotychczas cięższych przypadków zniekształcenia stopy na tym tle, nie zaobserwowałem i w dostępnej mi literaturze fachowej wzmianek na ten temat nie znalazłem, sprawa jest jednak dość poważna i niestosowanie podanych zaleceń może wywołać dla zawodników przykre następstwa. Najbardziej narażeni są na to zawodnicy o słabym oparciu kostno-wiązadłowym. Poza samodzielnymi na tę sprawę zwrócić winni uwagę wszystkie kluby, trenerzy oraz szewcy i zakłady produkujące obuwie narciarskie.

Urho Karhumäki

tłum. Bol. Surówka

CHŁOPIEC ze STALI

19

Powieść za którą autor zdobył złoty medal olimpijski

STRESZCZENIE PO[illegible]

Yrjö, młody mieszkaniec fińskiej ws[illegible]ä, opuszcza potajemnie [illegible]dzinny, nie mogąc współżyć ze [illegible]ym ojczymem, znanym ogólnie skąpcem. W drodze do Helsinek poznaje młodą dziewczynę, Elzę, która robi na nim silne wrażenie. Po przyjeździe do stolicy Finlandii, Yrjö zostaje haniebnie oszukany przez nielegalnego handlarza spirytusem, a wszelkie jego próby znalezienia pracy kończą się niepowodzeniem. Zrozpacz[illegible]ec usiluje popełnić samobójstwo, udaremnione jednak przez nieznanego mu osobnika. W p[illegible]u Armii Zbawienia, Yrjö zaprzyjaźnia się ze zbankrutowanym kupcem, [illegible]nenem który radzi mu udać się do Zjednoczenia Papierniczego. Szefem Zjednoczenia jest radca Wesela. Panienka w poczekalni nie chce go wpuścić do gabinetu radcy, wobec czego Yrjö oświadcza, że jest jego siostrz[illegible] tym sposobem dostaje się przed oblicze człowieka, który [illegible] o jego przyszłym życiu. Po krótkiej rozmo[illegible] zaangażować chłopca do pakowni. Daje mu [illegible] za które Yrjo wykupuje zastawiony w lombardzie zegare[illegible]nego dnia rozpoczyna pracę pod kierownictwem Jussi Mattila. Podczas jazdy na dworzec towarowy Yrjo zaprzyjaźnia się z szoferem, [illegible] który przyjmuje go [illegible]zkania, jako sublo[illegible]e wolnego dnia od pracy Yrjö przygląda się fotografii zmar[illegible]arinena, znajdując podob[illegible] między nią, a swą nieżyjącą już matką. Korzystając z urlopu, Yrjö postanawia odwiedzić swe rodzinne strony. Między nim, a ojczymem istnieją w dalszym ciągu rozbieżności. Po powrocie do Helsinek Yrjö zaczyna uczęszczać do gimnazjum dla dorosłych. W wolnych chwilach chodzi na lodowisko wraz z k[illegible]noczenia, Kirsti. Yrjö poczuł sympatię do dziewczyny, [illegible]ainteresowanie bogatszym od niego magistrem Perälä, za którego wychodzi za mąż. Yrjö wpada w złe towarzystwo. Po jednym z bankie[illegible]a auta spowodował on katastrofę, w następstwie czego rezygnuje z posady w Zjednoczeniu i udaje się, ja[illegible] - bogatą wdową po aptekarzu w [illegible]ndii. Pewnego dnia opuszcza ją.

Yrjö stanął przy furtce i obserwował cały krajobraz, który wydał mu się dziwnie znajomy i bliski, aczkolwiek go przedtem nigdy nie oglądał. Chłopczyk podskoczył i wbiegł na podwórze. Przy tym główka jego kiwała się w przód i w tył i wyglądała, jakby ktoś rzucił biało-niebieską piłką na nierówną polną drogę. Yrjö już więcej się nie zastanawiał, gdyż wiedział, co to była za droga i czyj to był ten chłopczyk...

Otworzył furtkę i wszedł na podwórze. Dom stał na szerokiej, skalnej podstawie, zaś jego wiązanie było oparte o wielkie narożne kamienie. Duże bloki kamienne leżały również tu i ówdzie na podwórzu. Na jednym z tych kamieni siedział szary kot i mył sobie łapki. Dalej w dole, już za podwórzem widać było jakiegoś mężczyznę, zajętego orką. Dwie kobiety pracowały na zagonie karpielowym. Chłopczyk już przybiegł do nich i wskazywał ręką na obcego.

Długie bruzdy odznaczały się jak czarne grzbiety fal wśród silnej zieleni pola karpielowego. Na skraju lasu widniały pozbawione liści zarośla. Yrjö zrzucił swój plecak na trawę i ruszył w kierunku pola. Pies zauważył jego przybycie i szczeknął kilka razy w powietrze z obowiązku, ale zawsze już przyjaźniej, niż poprzednio.

Babka kopała karpiele w górnym końcu pola. Była wprawdzie istotą małą, ale posiadała niezwykle szybkie ruchy. Przybycie obcego musiała już zauważyć, ale udawała, że o niczym nie wie, tylko szła szybko wzdłuż bruzdy. Wyrywała rośliny jedną po drugiej, uderzała karpielem o ziemię i rzucała je na prawo albo lewo na kupki. Całkiem wyraźnie dawała do zrozumienia, że nic nie chciała o przybyszu wiedzieć. Nawet pies, który nie podejrzewał niczego złego i zaczął się kręcić koło jej stóp, oberwał nagle jednym karpielem tak serdecznie, że zapiszczał i szybko stamtąd uciekł. Uderzenie to jednak zdaje się było przeznaczone dla kogo innego, a można to było wyraźnie zauważyć z nieprzyjaznego spojrzenia, jakim babka obrzuciła obcego. Takiej energicznej starej Yrjö już dawno nie widział. Sytuacja stała się dosyć napięta.

Żółtawe karpiele padały w regularnych odstępach na kupki. Wyglądały soczyście i dojrzale. Ziemia była pulchna i wilgotna, na pewno doskonała pod uprawę buraków. Yrjö wyciągnął z kieszeni scyzoryk. Miał wielką ochotę przekroić jeden karpiel i zjeść z niego kawałeczek, ale naprzód musiał się postarać, aby z tutejszymi ludźmi się zapoznać. Nie wyglądało to jednak na rzecz łatwą. Stara była wyraźnie usposobiona wrogo, na czym najbardziej musiały cierpieć niewinne głowy karpieli. Waliła nimi z taką wściekłością, że z niektórych aż skórka odlatywała. Cóż mogło być przyczyną takiego zachowania się? Cóż tę starą wieśniaczkę tak nastawiło wrogo przeciwko obcym?

Yrjö trącił nogą kilka grudek ziemi i myślał nad tą zagmatwaną sytuacją. Jeżeli takiej starszej osobie w tym stanie powie się jedno słowo, obojętnie — dobre czy złe, to wszystko się od razu zepsuje. Nagle wpadł mu do głowy podstęp wojenny, który postanowił zastosować. Zdjął kapelusz z głowy, potem kurtkę i zawinął rękawy od koszuli. Potem zaś wskoczył pomiędzy rzędy karpieli. Było już wiele lat temu, gdy po raz ostatni zajmował się tego [illegible]ju robotą.

Karpiele nie siedziały głęboko w ziemi. Yrjö poruszył naprzód kilka na próbę, a potem wyciągnął każdą ręką po dwa naraz, wszystkie cztery zderzył ze sobą, aby odtrącić ziemię, a potem je rzucił wysokim łukiem na kupę. Świeża ziemia opryskała mu ramiona i twarz, a dłonie pokryły się zielonością, powstałą z wypływającego soku z tłustych karpielowych liści.

Wkrótce przyzwyczaił się do tej pracy, przyspieszył tempo i posuwał się szybko naprzód wzdłuż pola. W dole, gdzie ziemia była bardziej wilgotna liście były wyższe, tak że z psa, który tam skakał pomiędzy bruzdami było widać tylko brązowy koniuszek ogona oraz [illegible]

Na przeciwnej stronie pola pracowała młoda kobieta. Yrjö jeszcze nie widział jej twarzy i też nie zobaczył jej wcześniej, dopóki nie doszedł do końca swojej bruzdy. Obydwoje spojrzeli na siebie równocześnie, odwracając przy tym głowy. To była jednak dziewczyna z grzybami! Od pierwszego wejrzenia obydwoje od razu się rozpoznali. Dziewczyna spojrzała na niego jakoś dziwnie, tak jak zraniona sarna. Pomiędzy nimi było tylko kilka metrów zielonego pola karpielowego. Mogli teraz podejść do siebie, ale żadne z nich w tej ważnej chwili nie uczyniło ani kroku. A potem było już za późno. Zielony pas rozszerzył się do prawdziwej rzeki, pogłębiał się coraz bardziej i żadne z nich nie miało już odwagi, by go przeskoczyć. Dziewczyna odwróciła się i więcej na niego nie spojrzała. Yrjö pochylił się nad następną bruzdą i zaczął gorliwie wyrywać nowe szeregi karpieli oraz wstępować pod górę. Teraz było dla niego jasne, dlaczego chłopak przedtem na jego ostatnie pytanie, „jak się nazywa tatuś" nic nie mógł odpowie[illegible]

Dlaczego nie pobiegł teraz przez pole i przez płot do innych wsi, do innych okolic, na zawsze, jak najdalej od tego nieprzyjaznego miejsca? Yrjo jednak nie mógł stąd uciec: Zaczęta bruzda karpielowa musiała zostać obrobiona do końca.

Nabrał obecnie ochoty, aby te tłusto rosnące, zmorowate karpiele wyrywać z całą siłą i rzucać nimi jak najdalej. Czuł przytem jak go zaraziła wściekłość babki. Wyrywał teraz stale po cztery, a nawet po sześć głów na jeden raz. Łodygi trzeszczały, a z karpieli płynął brunatnawy sok. W górnym końcu pola Yrjo prześcignął babkę i nawet nie spojrzawszy na nią odwrócił się i zaczął wyrywać nowy szereg w przeciwnym kierunku, potem znowu ku górze, ani razu przy tym się nie wyprostowawszy. Skutki takiej pracy nie dały długo na siebie czekać. Yrjö pokrył się cały potem i był uwalany ziemią, ale za to zielony pas na polu karpielowym stał się dziwnie wąski. Każdy sportowiec byłby go teraz przeskoczył bez trudności.

To właśnie musiało być naprzód zrobione, zanim by było można zacząć rozmowę. Babka była zdaje się tego samego zdania, gdyż ze swej strony spieszyła się według swych sił i możliwości. Jej czerwona spódnica falowała przy tym we wściekłym tempie, raz na lewo, raz na prawo. Przy ostatnich grzędach Yrjö wprost starą pędził przed sobą. Wreszcie babka skończyła swoją część, odwróciła się i zagadała.

— Ty w każdym razie jesteś wściekły chłopak!

— Tak?

— No, w każdym razie jesteś wściekły, jeśli idzie o robotę...

— To nie jest chyba nieuleczalna choroba...

Obcy zaśmiał się i liściem buraczanym otarł sobie pot z twarzy. Czarne węzły złości w jego wnętrzu zaczęły rozluźniać się powoli.

— No, czas na kawę. Chcemy teraz iść do domu. Hej, ojcze, słyszysz? Chodź na kawę! — wtrąciła babka.

Stary odłożył pług na bok i skinął ręką na znak, że usłyszał wołanie.

Babka obróciła się i bez dalszych zaprosin wobec obcego, skierowała się ku zagrodzie. Ale zanim wolno zeszła ze wzgórza, wściekły wyrywacz karpieli szedł już obok niej. Złapał po drodze kurtkę, a z podwórka plecak i pobiegł aż do łaźni nad jezioro. W oka mgnieniu zdjął powalane ziemią spodnie, przepoconą koszulę i skoczył z występu do wody. O tej porze roku była ona chłodna i orzeźwiła go szybko. Po kąpieli nabrał ochoty na swój zwyczajny bieg.

Gładka ścieżka, którą prawdopodobnie wydeptał jakiś wędkarz na przybrzeżnej łące, przyjemnie poddawała się pod stopami. Nagle mężczyzna miał wielką ochotę obiec jezioro dookoła, ale w pewnym miejscu widniał płot, ogradzający jakąś łąkę, a poza tym nasz biegacz popełnił i tak dosyć nonsensów. Pobiegł więc wolno z powrotem do łaźni. Gliniasta łąka uginała się miękko pod jego równomiernymi krokami, zaś wstrząsy gleby wywoływały drobniutkie fale na powierzchni wody, tuż przy brzegu. Przed tym zamiarem Yrjö było odejść natychmiast po wypiciu kawy, ale obecnie to wszystko zaczynało go zatrzymywać. Takiej łąki ze ścieżką, biegnącą wokół jeziora, nie ma przecież w całej Finlandii. Dlaczegóż nie mógł tutaj zostać i trenować? Dziewczyna i jej syn?... Czyż nie mógł oderwać się od swego marzenia? Czy nie mógł po prostu nie patrzeć na dziewczynę? Cóż z tego, że jej schematyczny obrazek poruszał się gdzieś tam, na końcu pola karpielowego?

...izba była niewielka, ale czysta...

Fot. „Suomi Kuvina"

Zanim powrócił na miejsce, gdzie leżało jego odzienie, postanowił pozostać tu pod jakimkolwiek pozorem. Tymczasowo...

Stary był już w izbie i usiłował zapalić fajkę przy pomocy kawałka węgla, wyjętego z paleniska. Babka siedziała na końcu długiej ławki i robiła pończochę. Dziewczyna zajęła miejsce przy oknie i przyszywała guzik do szelek Mattiego. Gdy obcy wkroczył do izby, chłopak nie chciał stać spokojnie, tak, że matka musiała go kilkakrotnie obracać. Obszerna izba miała trzy okna. Wzdłuż ścian biegła szeroka ława. Urządzenie było skromne, ale czyste i przytulne. Na kuchni błyszczał miedziany, pięknie wyczyszczony imbryk do kawy, na oknach zaś stały szeregiem w brązowych wazonikach kwitnące pelargonie.

Guzik został przyszyty. Gdy babka zrobiła ruch ręką, córka obróciła się szybko i podeszła do pieca kuchennego, aby przynieść imbryk z kawą. Zrzuciła już przed tym z siebie brzydki, stary kubraczek, który miała na polu, a jej włosy były obecnie ładnie uczesane. Dziadek podszedł do obcego i pozdrowił go, przykładając końce palców lewej ręki do swojej czapki.

— Zdaje się, że ty jesteś bardzo mocny w tylnych łapach!

— Ja bym raczej powiedziała, że w łapach przednich... Chodź teraz na kawę! — zauważyła babka.

Stary otworzył usta, aby coś powiedzieć, ale zastanowił się i wsadził z powrotem fajkę pomiędzy zęby.

Zasiedli wszyscy do stołu. Babka przyniosła z szafy jeszcze jeden placek owsiany i ofiarowała naprzód jeden kawałek obcemu. Mały dostał do blaszanego garnuszka trochę kawy z dwoma kawałkami cukru, a do tego wiele mleka. Siadł na boku, na swojej małej ławeczce i z zadowoleniem chrupał placek, popijając [illegible]

Stary miał ochotę zamienić kilka słów z wędrowcem i spytać się o to i owo, ale wydawało się, że nie śmie tego zrobić z uwagi na babkę. Musiał milczeć i zadowolić się całkowicie swoją fajką. Nalano drugą filiżankę, nikt jednak nie powiedział słowa. Stary podszedł do okna i wyglądnął.

Zdaje się, że koń wyprzągł się sam z pługa, gdyż mężczyzna puknął kilkakrotnie fajką o ramę okienną i szybko wyszedł z izby. Teraz trafiło obcego z drugiego końca stołu przenikliwe spojrzenie. Druty pomiędzy palcami babki poruszały się szybko i uderzały o siebie. Wzrok babki mówił: „Zdaje się, że ten przybysz jest zwyczajnym włóczęgą, jako, że nic nie rozumie, w jaki by sposób rozpocząć rozmowę".

— W razie, gdy obcy jest jeszcze głodny — powiedziała wreszcie — to proszę, niech powie, a my mu możemy dać coś jeszcze do zjedzenia...

— Nie jestem wcale głodny...

— Tak?

Na pończosze babki musiało jakieś oczko puścić, bo podniosła ją całą pod światło. Chłopczyk już wypił swoją kawę, a córka zajęła się czymś przy piecu kuchennym.

— O ile on nie jest głodny, to dlaczego pracuje u obcych ludzi przy zbiorze karpieli...?

— Ja pracuję dla swojej własnej przyjemności!

— No, coś takiego, to on mi nie potrzebuje opowiadać!...

Babka wstała, odwróciła się gwałtownym ruchem i zaniosła półmisek z plackami owsianymi do szafy. Córka przeszła przez izbę do drzwi i mijając obcego rzuciła mu krótkie spojrzenie, spojrzenie trwożliwe i zdumione, w którym tkwiła gorąca prośba: „Idź stąd! Nie, nie idź! Nie opuszczaj mnie!" Które z tych wezwań było prawdziwe? Drzwi już się za nią zamknęły. Yrjo w tym momencie chciał w owym spojrzeniu odczytać to, czego sobie sam życzył. Musiał więc podjąć walkę z babką.

— Czy tutaj u was myślą, że wszyscy wędrowcy, to są leniuchy?

— Tak myślę ja i wiem o tym z doświadczenia...

— Czy nie można było w tak pięknym dniu ten mały kawałek pola karpielowego obrócić dla własnej przyjemności?

— Ten mały kawałek tak. To już ja dawniej też przeżyłam...

Stara zaczęła się krzątać po izbie pełna złości, odsunęła stół, a potem głośno sprzątała naczynie. Wydawało się, jakby chciała coś więcej powiedzieć, ale nie mogła prawdopodobnie znaleźć odpowiednich [illegible]

— Jeżeli on nie chce jeść, to pewnie chce pieniędzy.

— Nie chcę żadnych pieniędzy...

— To czego on chce?

— Chciałbym jeszcze wyjść trochę w pole, o ile pani nic nie ma przeciwko temu.

— Idź sobie gdzie chcesz!

Yrjö wyszedł i pobiegł pomimo odpychających słów babki prosto na pole karpielowe. Było mu teraz dobrze. Nie był nawet zły na starą. O ile jest taka nieufna wobec wędrowców, to widocznie musi mieć do tego jakiś powód. Jakieś przypuszczenie przyszło mu do głowy, ale nie chciał myśleć o żadnych skojarzeniach, tylko przyspieszył [illegible]

(Ciąg dalszy nastąpi)

Numery z początkiem powieści są do nabycia w Administracji naszego pisma, Katowice, Młyńska nr 9.

Tereny wczasowo-turystyczne

Piękno Ziemi Kłodzkiej

Ziemia Kłodzka tworzy swym obszarem geograficznym jakby zamknięty region, o specjalnych walorach turystyczno-krajoznawczych. Otoczone ze wszystkich stron górami najwi[illegible]liną Kłodzką, [illegible] znajduje się stale pod działaniem dużego nasłonecznienia i to jej dodaje uroku słonecznego południa. Ale nie tylko malowniczość kłodzkiego krajobrazu pociąga tu każde[illegible]ka przyrody; różnorodna tematyka turystyczno-krajoznawcza zachęca każdego do poznania tej ciek[illegible]

Ziemia Kłodzka, jako teren górzysty, znacznie różni się od górskich parków k[illegible]ry kłodzkie są bardziej dostępne dla początkującego turysty i dlatego nadają się one do upowszechniania turystyki masowej.

Ziemię Kłodzką można podzielić na trzy zasadnicze rejony pod względem zainteresowania turystyką górską:

Góry Bardziańskie, łącznie z przylegającymi do nich Górami Sowimi, tworzą jeden rejon. Przeciętna wysokość szczytów wynosi około 600 metr. nad poziomem morza. Tu się spotyka grzbiety ostre. Porośnięte są gęstym lasem. Przez Góry Bardziańskie prowadzi tor kolejowy i szosa, łączące Ziemię Kłodzką z Wrocławiem. Przełęcz Bardziańska należy do najpiękniejszych na Dolnym Śląsku. Tędy przepływa Nysa Kłodzka.

Śnieżnik Kłodzki, z przylegającymi do niego mniejszymi górami, tworzy pod względem zainteresowania turystycznego drugi rejon. Jest to największy szczyt Gór Kłodzkich. W przeciwieństwie do stożkowatych szczytów Gór Bardziańskich i Gór Sowich, szczyt Śnieżnika Kłodzkiego jest zaokrąglony, w formie kopuły. Dojście na szczyt nie jest utrudnione [illegible]nymi od strony Międzygórza i Lądka-Zdroju. Z wieży obserwacyjnej, znajdującej się na szczycie Śnieżnika, wi[illegible]kiej. Przy dobrej widoczności można [illegible]ską.

W tej części Gór Kłodzkich w pobliżu Lądka-Zdroju znajdują się dwie naciekowe [illegible] których zwi[illegible] obok Lądka zachował się rezerwat pierwotnego sudeckiego lasu bukowego. Są tu także liczne pamiątki o znaczeniu historycznym, pozostałe z okre[illegible] marszu Sobieskiego na odsiecz Wiednia. W odległości 7 klm. od Lądka znajduje się kopalnia marmuru kararyjskiego. Nieco dalej położony jest Złoty Stok — osada znana już w wieku XVI, gdzie wydobywano złoto.

[illegible]kich, ciekawy pod względem krajobrazowym, stanowią Góry Stołowe, wznoszące się na wysokości ponad 900 metrów n. p. morza. Potężny ten skalny masyw, pozornie ma płaską powierzchnię i stąd pochodzi jego nazwa Gór Stołowych. W odróżnieniu od pozostałych Gór Kłodzkich, Góry Stołowe odznaczają się urwistymi skałami, opadającymi w dół. Przyroda na Górach Stołowych wyrzeźbiła fantastyczne okazy skał, przypominające swym wyglądem postacie ludzkie lub zwierzęce. Wejście na Góry Stołowe jest bardzo łatwe, gdyż prowadzą na nie specjalnie wykonane w skałach schody w ilości podobno 900.

O ile kompleks Gór Bardziańskich nadaje się do uprawiania tyrystyki indywidualnej, to przeciwnie — Góry Stołowe i Śnieżnik Kłodzki, ze względu na łatwy dojazd są chętnie odwiedzane przez większe grupy tu[illegible]

Od roku 1947 Górami Kłodzkimi opiekuje się Polskie Towarzystwo Tatrzańskie oddziału kłodzkiego z siedzibą w Polanicy-Zdroju.

[illegible] propagowaniu turystyki górskiej na Ziemi Kłodzkiej zainteresowanie głównie skierowało na propagandę turystyki masowej. Organizacja wycieczek samochodami stanowi ważną pozycję w działalności kłodzkiego oddziału PTT. W roku ubiegłym zorganizowano 1.085 wycieczek, obejmujących 37.500 osób. Wycieczki organizowane były pod kierownictwem wyszkolonych przewodników.

Drugą poważną pozycją działalności PTT. stanowi zagospodarowanie i wyremontowanie schronisk: na Górach Stołowych na 20 osób; na Śnieżniku Kłodzkim na 70 osób i na Kozicowej Hali obok Dusznik. W Schroniskach tych można wygodnie przeno[illegible]

Dzięki PTT. zostały wyznakowane trasy turystyczne w górach na długości ponad 200 klm. Prowadzona jest ponadto akcja odczytowa z przeźroczami w zakładach pracy i ośrodkach uzdrowiskowo-wczasowych.

L. MAKOWSKI

Echa zawodów LZS w Wiśle

W Wiśle odbyły się narciarskie mistrzostwa Ludowych Zespołów Sportowych. Na zdjęciu z lewej — najmłodsi widzowie udają się na zawody, z prawej — grupa juniorek, startujących w mistrzostwach. Fot. Dziurzycki